

„Teamus”
kowskim UJ
mskiej WSI

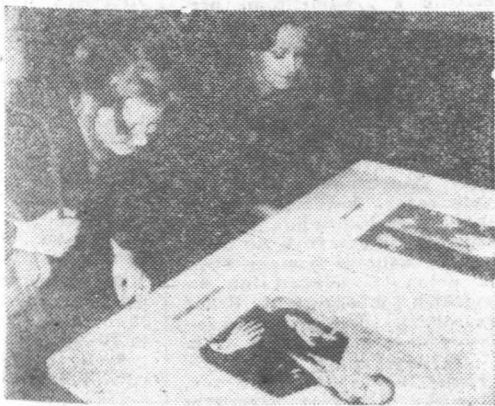
... pochod profes-
ników Senatu z pra-
dziby uniwersytetu
Mainus do Collegium
zpozał wczoraj uro-
auguracji nowego, już
kademickiego Almae
oviensis. W uroczys-
Uniwersytecie Ja-
uczestniczył prze-
Rady Państwa —
pochłonięci.
(PAP)

... w Radomiu, jak już
informowaliśmy. w
samodzielną działal-
zwała oficjalnie Wyz-
Inżynierska im. gen.
Pańskiego. Na inau-
ENIE NA STR. 2

... Jabłoński
spotkaniu
kutywą KK

... jacy w Krakowie
z inauguracją nowe-
Jagiellońskim czło-
Politycznego KC
zewodniczący Rady
Henryk Jabłoński
z egzekutywą Ko-
kowskiego partii. W
kaniu, któremu prze-
sekretarz KK PZPR
abrowa — omówiono
problemy pracy par-
sytuację społeczno-
a województwa mie-
kowskiego. Szczegól-
wagi poświęcono kra-
auce i jej dalszemu,
temu rozwojowi.
(PAP)

Konkurs Chopinowski



3 bm., w Warszawie otwarto wystawę „Konkursy chopinowskie” w opracowaniu i fotografiach Stefana Deptuszeńskiego. Na zdjęciu: fragment wystawy.
CAF—W. Fretek—telefoto

Węgierska korona magią dla turystów

... widać, że zaledwie
za półtora roku w
Muzeum Nacio-
liczba zwiedzających
się o 1,5 mln osób?
nie musiało to być
interesującego,
... w dniu św.
dział przed Muzeum
Budapeszcie
cierpliwie czekają-
Kolej wejścia do

Echo dnia relaks

Cena 1 zł

KIELCE, Sobota—niedziela
Nr 214 (2610) 4-5 października 1980 r. Rok X

W zakładach pracy Kielc i Radomia

3 października — godzina 12

Zgodnie z wezwaniem Nie-
zależnego Samorządnego
Związku Zawodowego „So-
lidarność” w Gdańsku przypi-
sującego władzom rządowym
niewywiązywanie się z przwie-

tych na siebie zobowiązań, 3
bm. niektóre załogi, lub tylko
ich część przystąpiły do go-
dzinnego strajku ostrzegawcze-
go. Tak więc gospodarka kraju
wkroczyła w IV kwartał br.
pod znakiem krótkiej wpraw-
dzie, ale kolejnej już przerwy
w pracy. Między godz. 12.00 a
13.00 w południe miały miejsce
przebiegi na poszczególnych wy-
działach produkcyjnych w fa-
brykach i na budowach, w ko-
munikacji miejskiej i autobus-
wej PKS, w pracy punktów u-
slugowych. Strajki największe

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

„Treści wspólne i obce” W odpowiedzi na list do redakcji

Mój artykuł pt. „Treści wspólne i obce” („Trybuna Ludu” z dnia 30—31 sierpnia br.) przyniósł pewien korespondencyjny plon. Obok paru rzetelnych refleksji na poruszony temat, obok kilku niewybrednych anonimów, których forma zwalnia mnie od polemiki, znalazł się list sygnowany trzema nieczytelnymi podpisami oraz opatrzony pieczętką o treści: Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych PRL, Rada Zakładowa, Lokomotywnia Pozaklasowa Lublin. Autorzy tego listu piszą m.in. co następuje:

„Na IV plenum KC PZPR mówiono o przywróceniu wzajemnego zaufania, pogłębieniu atmosfery poszanowania i współdziałania wszystkich Polaków. Pomimo tych znamienitych słów środki masowego przekazu, a zwłaszcza „Trybuna Ludu”, nie respektują tych postanowień i zamieszczają nierzetelne informacje oraz felietony. Przykładem tego jest artykuł pt. „Treści wspólne i obce” redaktora Janusza Markowskiego. Autor stara się na różne możliwe sposoby skłócić społeczeństwo, zjednoczone w walce o nasze słuszne prawa. Jesteśmy przekonani,

muzeum, tego nie dziwi owa „nadwyżka” zwiedzających. W sali, w której zastosowano specjalne środki bezpieczeństwa, wystawiona została korona oraz insygnia monarsze króla Stefana, które po długich latach oczekiwania powróciły na węgierską ziemię. Jaka była historia korony i jej skomplikowany, pełen przygodą powrót do ojczyzny?
DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Dziś obrady VI plenum KC PZPR

Dziś odbywa się kolejne posiedzenie VI plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Na porządku dziennym obrad:

- referat Biura Politycznego KC PZPR pt. „Sytuacja polityczna w kraju i aktualne zadania partii”;
- dyskusja;
- sprawy organizacyjne.

(PAP)

Projektowane zmiany w Konstytucji

NIK wraca pod Sejm

Na najbliższym posiedzeniu Sejmu przedstawiony zostanie projekt zmian w Konstytucji PRL. Wiąże się one z bezpośrednim podporządkowaniem NIK Sejmowi i wzmocnieniem w ten sposób funkcji ustawodawczych i kontrolnych najwyższego organu władzy państwowej w naszym kraju. Przypomnijmy, że oprócz proponowanych zmian w Konstytucji, sprawie usytuowania NIK poświęcony jest też projekt odrębnej ustawy. Projektowane przepisy przywracają NIK-owi pozycję naczelnego organu kontroli w państwie, podległego bezpośrednio Sejmowi.

A oto projekt zmian w Konstytucji PRL (jej artykułów 34—36), który rozważa w nadchodząca środę posłowie:

Art. 34. 1. Najwyższa Izba Kontroli powołana jest do kon-

troli działalności gospodarczej, finansowej i organizacyjno-administracyjnej organów administracji państwowej oraz podległych im przedsiębiorstw i
DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Konflikt Irak—Iran



Plonąca rafineria w Abadanie (Iran).
CAF—AP—telefoto

TEHERAN, BAGDAD, LONDYN, NOWY JORK PAP. Po 12 dniach od chwili wybuchu wojny między Irakiem a Iranem, walki koncentrują się w rejonie irańskiego miasta portowego Choramszar. Informacje na temat ich przebiegu, podawane przez obie strony, są sprzeczne. Źródła irańskie podają, iż wojska irańskie zostały odparte, natomiast według informacji ze strony irackiej, w
DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Strauss czy Schmidt?

Wyciąg do Bundestagu

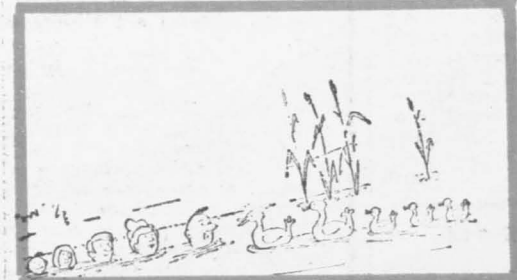
Niedzielne wybory do Bundestagu, które zdecydują, kto ostatecznie — Schmidt czy Strauss — przejmie kierownictwo sprawami Republiki Federalnej Niemiec na okres najbliższych 4 lat, zdominowały całkowicie życie polityczne Nie-
DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Wybuch przed synagogą w Paryżu

PARYŻ PAP. W piątek nastąpił wybuch przed synagogą w Paryżu, w której zgromadziło się na modły około 350 osób. W następstwie eksplozji 4 osoby zostały zabite, a 10 odniosło rany. Stan 3 rannych jest ciężki. Dwóch podejrzanych o zamach aresztowano. Według najnowszych informacji, wszyscy zabici i ranni byli
DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Niedzielne wydania dzienników

Jutro — w niedzielę — ukazą się, tak jak w dzień powszedni, dzienniki: „Trybuna Ludu”, „Życie Warszawy” i „Żołnierz Wolności”.
(PAP)



Bioprognoz

Widzialność dobra, drogi okresowo śliskie. Sytuacja biometeorologiczna: przedłużony czas reakcji, zaostrożone dolegliwości reumatyczne i dróg oddechowych.

W Mońkach, na Białostoczczyźnie rozpoczyna się dwudniowe Święto Ziemiaka. W sali muzeum w Oświęcimiu rozpoczyna dwadzieścia obrady walne zgromadzenia Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego. W obradach wezmą udział przedstawiciele 24 organizacji b. więźniów obozów koncentracyjnych i kombatanckich oraz ruchu antyfaszystowskiego z 15 państw. W czasie obrad dokona się oceny trzyletniej pracy tej organizacji w walce z przejawami odradzającego się neofaszyzmu i w działaniu na rzecz utrzymania pokoju na świecie.

Rozpoczynają się X Dni Astronautyki zainaugurowane otwarciem we wrocławskim Klubie MPiK wystawy pn. „Układ Słoneczny w świetle najnowszych badań”. Najwięcej imprez w okresie do 25 bm. odbędzie się w Grudziądzu, Katowicach, Lidzbarsku, Warmińskim, Olsztynie, Toruniu i Wrocławiu.

NIK wraca pod Sejm

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

innych jednostek organizacyjnych z punktu widzenia legalności, gospodarności, celowości i rzetelności.

2. Najwyższa Izba Kontroli może również przeprowadzać kontrole organizacji i związków spółdzielczych, organizacji społecznych oraz jednostek gospodarki nie uspołecznionej w zakresie określonym w ustawie.

Art. 35. 1. Najwyższa Izba Kontroli podlega Sejmowi.

2. Najwyższa Izba Kontroli przedstawia Sejmowi uwagi do sprawozdań Rady Ministrów z wykonania Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego i budżetu państwa.

3. Najwyższa Izba Kontroli przedstawia corocznie Sejmowi sprawozdanie ze swej działalności.

4. Zakres kompetencji Rady Państwa wobec Najwyższej Izby Kontroli określa ustawa.

Art. 36. 1. Prezesa Najwyższej Izby Kontroli powołuje i odwołuje Sejm.

2. Najwyższa Izba Kontroli działa na zasadach kolegialności.

„Gaudeamus”

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

gaurację nowego roku akademickiego przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich: I sekretarz KW partii, Janusz Prokopiak, prezes WK ZSL, Henryk Maciąg, przewodniczący WK SD, Stanisław Kiełman, przewodniczący WK FJN, Jan Trybulecki, wojewoda Roman Maćkowski, reprezentanci władz miejskich i zakładów przemysłowych. Przybył także wiceminister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, prof. dr hab. Bolesław Jakowlenko, poseł na Sejm z ziemi radomskiej, prof. Sylwester Zawadzki, rektorzy współpracujących z WSI uczelni: z Jarosławia — prof. Borys Ustaszczakow, z Magdeburga — prof. Udo Fischer.

Gości i studentów powitał rektor uczelni, prof. dr hab. Michał Hebda, podkreślając w swoim przemówieniu, że WSI wchodzi w dalszy etap swego rozwoju i kształtowania modelu. Uczelnia ma już 22 profesorów i doktorów habilitowanych, 12 docentów, 100 doktorów, ściśle współpracuje z przemysłem, jednak nadal odczuwa braki lokalowe i wchodzące w skład naukowego wyposażenia.

W trakcie uroczystości przemawiali także: I sekretarz KW PZPR, Janusz Prokopiak i prof. Bolesław Jakowlenko, zaś przewodnicząca ZW TPPR, Krystyna Firnanty udekorowała sztandar WSI złotą, honorową odznaką TPPR. Zasłużeni pracownicy uczelni otrzymali odznaczenia państwowe i regionalne, nagrody ministra i rektora.

Aktu immatrykulacji połączonego ze ślubowaniem studentów pierwszego roku dokonał prorektor WSI, prof. dr hab. Zbigniew Abramowicz.

(ekr.)

ności. Organizację i sposób działania Najwyższej Izby Kontroli określa ustawa.

Ostatnia zmiana — w art. 39, dotyczącym składu Rady Ministrów — wiąże się z tym, że prezes NIK nie będzie, w myśl projektu, wchodzić w skład rządu.

(PAP)

Uroczystości jubileuszowe w filharmonii

Z udziałem przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych województwa i miasta odbył się wczoraj w kieleckiej filharmonii uroczysty koncert związany z jubileuszem 35-lecia tej placówki oraz Międzynarodowym Dniem Muzyki. Miłym akcentem wieczoru było wręczenie zasłużonym i wieloletnim pracownikom filharmonii odznaczeń państwowych, regionalnych i związkowych. Krzyże kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Adam Chamerski i Andrzej Tomczyk. Ponadto wręczono 5 odznaczeń „Za usługi dla Kielecczyzny” i 12 odznaczeń „Zasłużony Działacz Kultury”. Odznaczenia wręczyli — sekretarz KW PZPR, Barbara Dubińska i wicewojewoda kielecki, Stanisław Rapa.

W programie koncertu znalazły się: „Ekultate jubilate” W. A. Mozarta w wykonaniu sopranistki Delfiny Ambrozjak oraz II symfonia Karola Anbilda, która skomponowana została specjalnie na tę okazję.

DAP

Kielecki poranek

ZIMNO, CIEPŁO

W administracji osiedla Południe powiedziano nam dziś rano, że mieszkańcy z ul. Mazurskiej sygnalizują o braku ciepła w mieszkaniach. Oznacza to, że sezon grzewczy Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej już się zaczął. Zamierzając ustalić przyczyny braku dopływu ciepła do budynków przy ul. Mazurskiej spróbowaliśmy uzyskać informację w Zakładzie Ciepłym KSM. Kierownika W. Ożarowskiego akurat o godzinie 8 nie było, a jedna z pracownic odpowiedziała, że nie może udzielić informacji nawet na pytanie czy kaloryfery już grzeją, bo należy to do kompetencji kierownika. Czyżby?

SZARO, JASNO

Kilka kamienie przy pl. Obrońców Stalingradu zyskało w tym roku przyjemny wygląd po robotach elewacyjnych. Co najmniej kilkanaście budynków szarych, poszarzałych i brudnych nadal czeka na odświeżenie farbą malarską. Pod numerem 5 dziś o godzinie 7 ustawiano rusztowania z drewnianych żerdzi i desek. Znaczący to, że w najbliższym czasie jeszcze jeden budynek przy pl. Obrońców Stalingradu będzie miał wygląd jak się patrzy.

KURY, GĘSI

Kieleckie Zakłady Drobniarskie systematycznie kierują do sprzedaży około 50 ton kurczaków i około 4 ton gęsi. Dzisiaj dostawy będą trochę mniejsze, bo dzień produkcyjny, wiadomo sobota, jest krótszy. 40 procent załogi dojeżdża z różnych miejscowości w promieniu 60 kilometrów. Nie notuje się jednak większych spóźnień, bo dowóz pracowników odbywa się taborem zakładowym. Absencja chorobowa jest w tych dniach trochę wyższa niż w miesiącach letnich. Po prostu obniżenie temperatury daje o sobie znać. A poza tym niektórzy nie przyjeżdżają, bo mają robotę w polu.

(S)

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nasilenie miały zwłaszcza w Gdańsku, Elblągu, Katowicach, Słupsku, Wałbrzychu i Wrocławiu. Wystąpiły także w innych regionach kraju.

Niektóre załogi, biorąc pod uwagę poważne opóźnienia w produkcji, starały się tak zorganizować pracę, aby przedsiębiorstwo jako całość nie ucierpiało. Nie przerwały więc pracy wydziały działające w ruchu ciągłym.

W niektórych przypadkach załogi potraktowały fakt przerwania pracy jedynie jako kilkuminutowy akcent solidarnościowy. Część załóg strajku nie podjęła, podkreślając jedynie swoje stanowisko przez wywieszenie flag.

Społeczeństwo zaniepokojone jest skutkami kolejnych strajków. Niepokój i smutne refleksje musi budzić celowość ich podejmowania teraz, kiedy realizacja zawartych porozumień wymaga nieprzerwanej, dobrej pracy; pracy, która stanowi podstawę i najlepszą rekojmie pełnego wykonania zawartej umowy społecznej.

(PAP)

3 października, godzina 12. W Kielcach na ulicach — normalne życie: kursują autobusy, taksówki, do sklepów dowożone są towary, czynne są wszystkie punkty handlowe, jak w każdy dzień funkcjonują szpitale, placówki opiekuńcze, usługowe, szkoły i uczelnie. Identyczna sytuacja w Radomiu oraz miastach obu województw: Ostrowcu, Starachowicach, Skarżysku, Końskich, Pionkach, Szydłowcu, Grójcu i innych.

W redakcji „Echa Dnia” pusto — dziennikarze udali się do zakładów, na place budowy, węzły kolejowe i bazy transportowe. Oto ich relacje oraz zebrane telefonicznie informacje: trwa normalna produkcja w Fabryce Samochodów Specjalizowanych „Polmo-SHL” w Kielcach — montowane są nowe wozy, prałki. Bez zakłóceń pra-

kuje Kielecka Fabryka Pomp, na wszystkich stanowiskach znajdują się kolejarze kieleckie-go Węzła PKP — punktualnie odprawiane są pociągi pasażerskie, montowane składy towarowe. Na 15 minut przerwano pracę w kieleckim „Chemarze”. W godzinach 12-13 nie pracują również załogi kieleckiej „Iskry” (poza wydziałami utrzymania ciągłego ruchu, gdzie pracownicy z opaskami na rękawach spełniają swoje obowiązki). Kieleckich Zakładów Naprawy Samochodów, kieleckiej „Premy” oraz „Elektroprojektu”. Przerwało pracę około 100 pracowników Zakładów Mięsnych, w kieleckiej chłodni włączono na krótko syrenę, wywieszono flagę — praca trwała. Wszędzie panował ład i porządek.

Fabryka Domów w Dymianach pod Kielcami: na liniach technologicznych i stanowiskach normalna produkcja. Przygotowywano kolejne partie betonu, potrzebne do formowania płyt ściennych. Na składowisku gotowe płyty ładowano na samochody „Transbudu” i kierowano na osiedle Świętokrzyskie. Z planowanych na I zmianę 90 m sześci. betonu do godz. 13 wykonano ponad 70.

Baza WPKM w Kielcach — o godz. 12 przez zakładowy radio-węzeł podawano właśnie tekst porozumienia zawartego pomiędzy Komitetem Organizacyjnym Niezależnych i Samorządnych Związków Zawodowych a dyrekcją. Komitetowi zagwarantowano odpowiednie warunki działania. W przedsiębiorstwie trwała nieprzerwana praca.

Spółdzielnia „Kielczanka”: część pracowników założyła na ręce opaski. Co one oznaczają? — pytamy przewodniczącego Komitetu NISZZ — Stanisława Dąbrowskiego. „Ze solidaryzujemy się z załogami, które przystępują do strajku ostrzegawczego”. Ale pracujecie? „Tak, u nas jest ruch ciągły, nie możemy wygasić pieców, straciłibys-

my surowiec”. R. dyskusja, kończy Dąbrowski: „W mamy teraz w najważniejszą powca — jak najlepiej wana, uporządkowana, tylko z niechęć narodowy”.

PKS — Oddział 12 włączono klaskozono flagę, ustas w bramach. Pracy no — punktualnie autobusy, samocho W stacji obsługi tr 39 samochodów. N potów — mówi m Jawor — mamy się na fatalnych rami.

W ostrowieckiej dzinie stanęło tylk wydziałów. Konk pracowało około 5 11 tysięcy zatrud zmianie. Wstrzym około 300 osób w „Wólczance II”. pracowała załoga kiej FSC, Zakład w Skarżysku ora w tym mieście (e bowej grupy prac sztatów w Lok trwała produkcja Siaporkowa (pra 12 osób w Odle Końskich (oprócz dów Metalurgicz -FSC”), normaln wala cementow „Dolina Nidy”, chedniowa.

W okresie tzw. strzegawczego na skiej — z maty — trwała normal

Do normalny stapiła załoga Ra kładów Przemysłu „Radoskór”. Efekt — bo one tu sta szłość środowiska — jest 26 tysięcy 2 zmiany), w tym i mokasynów p alawafonami such opiewa, omnienia Tytoniowego w udziałem około 1000 osób, na relacja bibułka około 108 teci 87-ów, wartości 36 zslowe r (nego, i ZPT już dwukroć są tego roku podwójni strza p tegoroczne. Są one pierwotnych o otów,

Normalnie p stawione loga Cementowni Wierzbicy. Podobn bm., także 3 bm. wała około 3,5 tys tu na zaopatrzenie ców budów, m.in. nia i pr warszawskim i os rozumow ładna r z pomnienić w graf lepiej cowali budowlani tych lat tssa i p

Przerwa w prac w Radomskiej Wy fonów, konkretnie oku zako ład imie obróbki ręcznej, e w lic chanika i narzędzi się n malnie funkcjonow weł. By ka elektrownia, m naświ wywieszono flagi, został n rzadkowa pelnia wego ży paskach na rełwa ujaw wywieszono także trachach kach radomskiego jępa tu” nie przerywał

Przerwy w prac lidarnościowego — wydziały „Waltera

Odwołanie

„Estrada” w Kiel muje, że z powodu weneji zmuszona zawa ba zapowiadany na ch rytm enia s wytłum główne wybitn szusnie

Zwrot pieniędzy miejsc nabywcia.

„Treści wspólne i obce”

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Miałem w pierwszym odruchu chęć odpowiedzieć specjalnie związkowcom z Lublina, ale po namyśle uznałem, że jest to już niepotrzebne. Ukazało się bowiem w międzyczasie szereg publikacji prasowych (m.in. w „Życiu Warszawy”, „Sztandarze Młodych”, „Polityce”), które stanowiły swego rodzaju odpowiedź na zawarte w tym liście nieporozumienia. A 23 września cała Polska mogła poznać z dziennika TV fragmenty wywiadów, jakich udzielił zachodnim telewizjom przedstawiciele opozycji — Jacek Kuroń i Maryla Płońska. Komentarze wydawały się zbyteczne.

Jednakże już następnego dnia 24 września, grupa przedstawicieli Komisji Porozumiewawczej Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych „Solidarność” wydała oświadczenie w tej sprawie, protestując przeciwko „szkalowaniu działaczy i osób wspomagających NSZZ „Traktujemy to — piszą w nim — jako akcję wymierzoną przeciw niezależnym związkom i jako łamanie porozumienia gdańskiego”. Fakt ten dowodzi, że wspomniane nieporozumienia trwają nadal, a nawet, że się pogłębiły. Wracam więc do tej sprawy — gdyż świadczy to, że dalej potrzebne są wyjaśnienia.

Przypomnijmy: w wymienionym artykule padły trzy nazwiska działaczy opozycyjnych — Jacka Kuronia, Leszka Moczulskiego i Andrzeja Czumu. Mówienie o nich, jako o „opozycji demokratycznej” jest błędem. Właściwy jest tu inny termin: opozycja antysocjalistyczna. Myślę, że dalsza część niniejszego artykułu sąd ten uzasadni.

Autorzy listu wyrażają przekonanie, że ludzie ci walczą o to samo, o co walczą strajkujący robotnicy. Przekonanie to łatwo podważyć. Najpierw należy powiedzieć jasno: fakt, że owi antysocjalistyczni opozycjoniści podłączali się do akcji strajkujących, że — w roli agitatorów i doradców — brali w nich czynny udział, nie powinien w tych ocenach przesłaniać prawdy, iż uczyli to ze względów czysto taktycznych, traktując realizację słusznych robotniczych żądań i postulatów jako zaledwie pierwszy stopień realizacji własnych celów.

Jacek Kuroń, najbardziej głośny z wymienionych trójki, nigdy nie ukrywał zdania, że popierany przez nich — jak to nazwano — „ruch społecznego nacisku” dąży jedynie „do naprawy systemu, a nie do jego zmiany”, gdy tymczasem opozycja „nie akceptuje systemu, nie może więc wysunąć programu jego naprawy” (artykuł pt. „Teorie, wytyczne i spory”, paryska „Kultura” nr 14, 1979). Popierali oni czynnie akcję robotniczą — jak to nieraz wyraźnie oświadczone — ponieważ wśród zgłoszonych postulatów były i takie, które stwarzały ugrupowaniom opozycyjnym możliwości większej penetracji społeczeństwa.

Ostatnie wywiady i wypowiedzi Kuronia i Moczulskiego, cytowane obficie przez zachodnich dziennikarzy, nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do prawdziwych, zaplanowanych na dalszy etap ich zamierzeń.

Zachodniemiecki tygodnik „Der Spiegel” z dnia 8 września br. zamieszcza relację swego wyślanca, Siegfrieda Kogelfranza, z wizyty w mieszkaniu Jacka Kuronia. W rozmowie z dziennikarzem Kuroń niedwuznacznie przypisuje sobie i swoim komilitonom wszystkie zasługi „Czteroletnia działalność — dobrze zorganizowanej opozycji — oświadcza bez żenady — pokazuje rezultaty”.

Dobrze by było, aby autorzy listu z Lublina zdawali sobie sprawę, kto i w jaki sposób pragnie zdyskontować ich akcję. I by wiedzieli, że jak pisze wyślanek „Der Spiegel” powołując się na Kuronia — „dla KOR-u Gdańsk był tylko pierwszym krokiem na polskiej drodze — zupełnie nowej, po której dotychczas jeszcze nikt na świecie nie szedł...”

Prawdę mówiąc, ta droga wcale nie jest nowa. Przeciwnie, wydeptana jest już bardzo dokładnie przez liczne szeregi rzeźników burżuazyjnych ideałów społeczno-politycznych, przez różnej maści antykomunistów i przedstawicieli szowinistycznego nacjonalizmu.

O tym, jakie wyobrażenia o celu tej drogi ma Leszek Moczulski, przekonał przeprowadzony z nim wywiad telewizyjny, który emitowany był w dniu 8 września br. przez TV Berlina Zachodniego. Rzecz ta jest już dobrze znana polskiej opinii publicznej — mówiono o tym w programie TV, pisała na ten temat „Polityka” — więc nie warto chyba zatrzymywać się dłużej przy tej postaci.

Sądzę, że autorzy listu z Lublina powinni głębiej się zastanowić, jakich to „demokratów” biorą w obronę — pomyśleć nad tym, w jakim stosunku pozostają ich własne poglądy i dążenia do poglądów i dążeń wymienionych osób, z takim tupetem robiących z siebie bohaterów sierpniowych wydarzeń.

Chciałbym przy tym powołać się jeszcze na jeden argument. Otóż o rzeczywistym obliczu opozycji, o zagrożeniach wynikających z jej działalności, pisze już dziś otwarcie nawet zachodnia prasa burżuazyjna. Interesujące uwagi na ten temat czyni np. korespondent dziennika francuskiego „Le Figaro” B. Margueritte. W opublikowanym w dniu 15 września br. artykule pt. „Nowe niebezpieczeństwo dla Polski” autor wyraża zdziwienie, że aprobatę ze strony zachodnich środków masowego przekazu wywoływać może np. program J. Kuronia, który uważany jest przez „Le Figaro” za odpowiednika marginesowych „sił lewackich” w Europie zachodniej.

W tonie jednoznacznie polemicznym B. Margueritte przytacza również wypowiedź L. Moczulskiego, zapowiadającą próbę przystąpienia do „drugiego etapu”, jakim miałyby się stać „zorganizowanie walki Polaków przeciwko ustrojowi komunistycznemu”. W ocenie korespondenta „Le Figaro” wystąpienia tego rodzaju doprowadzić mogą jedynie do podważenia programu demokracji, przyjętego przez nowe kierownictwo partyni-rządowe. Jednocześnie zaś uważa on, że ta działalność stwarza zagrożenie dla jedynie korzystnej dla Polski perspektywy samodzielnego przezwyciężenia obecnych trudności.

„Wszystko to ma najwyraźniej echy prowokacji politycznej” — konkluduje korespondent „Le Figaro”, który stwierdza wyraźnie, iż dostrzeganie istnienia sił antysocjalistycznych w Polsce nie jest iluzorycznym argumentem zmierzającym do zahamowania programu demokratycznej odnowy, ale po prostu realną rzeczywistością.

To prawda. Istnienie i aktywne działanie zorganizowanych sił antysocjalistycznych w naszym kraju nie jest jakąś propagandową mrzonką, wymyśloną dla dyskredytowania tych, którzy szczerze i uczciwie, powodowani szlachetnymi intencjami dążą do naprawy wszystkich wypaczeń i błędów, które zaistniały u nas w ostatnich latach. Istnienie i działanie tych sił jest obiektywnym faktem i nie można ich nie dostrzegać.

Jeśli wskazujemy czasem na obecność tych sił — to nie po to, by myśleć zaraz o barierach, którym chciałby ktoś ograniczyć ten wielki ruch naprawy Rzeczypospolitej, jaki ogarnął obecnie tak wielką część społeczeństwa.

Trzeba po prostu wiedzieć kto tu, w naszym własnym domu, chciałby upiec przy okazji własną pieczeń, załatwić swoje interesy polityczne — nie mające nic wspólnego z interesem narciowym, z polską racją stanu.

JANUSZ MARKOWSKI



Fot. Henryk Pieczul

ni - zeum Echa dnia

Grafika Pabla Picassa (III)

Florczak, „Za każdą kolejną manierą krył się jakiś typ kobiecości, pewien rodzaj wdzięku, które malarz, rysownik i rzeźbiarz Picasso albo podkreślał i analizował, albo po swemu przewycięzał”.

W tzw. okresie różowym muzyka artysty była Fernanda Olivier, zaś w szczytowym okresie kubistycznym natchnieniem była wzmiankowana już Ewa. Poślubiona w 1918 Olga, gwiazda baletu rosyjskich jest zapowiedzią fazy klasycystycznej. Profil Dory Maar zapanował w rysunkach i obrazkach sprzed 1940 roku. Biografista Picassa zauważa, że na początku lat trzydziestych przeważają w jego rzeźbach krągłości i linia płynna, kojarząc ten fakt z nową kobietą jego życia i sztuki — Marią Teresą Walter.

Na tym podłożu wyrosła także bezpośrednio i spontaniczność tematu grafik, które aktualnie oglądać można w salach kieleckiego muzeum.

ALOJZY OBORNY

Znani i nieznani

Kazimierz Garbusiński

Ziemia kielecka zapisała w dziejach muzyki polskiej niejedną piękną kartę. Z Przysuchy wywodził się Oskar Kolberg (1814—1890), z Ilży Edward Łodwigowski (1815—1895), z Kiele Feliks Jaroński (1823—1895), ze Strzelec Zygmunt Stojowski (1869—1946), z Koszyc Stanisław Wiechowicz (1893—1963), a z Opatowca pochodził zapomniany już muzyk, organista i kompozytor Kazimierz Garbusiński (1883—1945), którego sylwetkę pragniemy przypomnieć w naszym stałym cyklu.

Był on uczniem Zygmunta Noskowskiego w Warszawie, a w latach 1904—1908 pracował pod kierunkiem Władysława Żeleńskiego w Konser-

watorium Krakowskim w klasie gry na organach i teorii. W roku 1909 Garbusiński został organistą kościoła św. Anny w Krakowie i po zamieszkaniu u Feliksa Nowowiejskiego uzupełniał u niego swoje fachowe wykształcenie. Po I wojnie światowej Kazimierz Garbusiński został nauczycielem śpiewu w IX Gimnazjum i nauczycielem klasy organowej, solfeżu i śpiewu chóralnego w Konserwatorium w Krakowie. W tym czasie Garbusiński rozwinął szeroką działalność kompozytorską zarówno w zakresie muzyki kościelnej, jak i świeckiej. Z ważniejszych jego kompozycji wymienić należy m.in. „10 wesolych piosenek” do słów Emilia Zegadłowicza, „Walka,

Noc, Burzy grom” do słów Zygmunta Krasieńskiego, „Dziwny sen” do słów Adama Asynka, hymny „Veni Creator” do parafrazy Stanisława Wyspiańskiego, „Crux fidelis” oraz „Osiem psalmów niesporowych” i „Hymn ku czci Piotra Skargi”. Dla celów dydaktycznych Garbusiński opracował również kilka podręczników do nauki dyktatu muzycznego.

Ten utalentowany muzyk i kompozytor zmarł nagle w Krakowie w dniu 29 czerwca 1945 roku. Kazimierz Garbusiński pozostawił znaczny dorobek kompozytorski i teoretyczny, który czeka na wnikliwe naukowe opracowanie.

B. SIERACZKIEWICZ-ZYCH

Kalafiory znad Wisły

Plantatorzy z regionu koziennickiego specjalizują się ostatnio nie tylko w uprawie truskawek i ogórków, ale także kalafiory. Bywały dni, w których tylko do punktu skupu Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej w Samwodziu napływało po 10 ton tego warzywa.

Większość kalafiory z ziemi koziennickiej trafia do zamrażalni WSO w Janikowie. W komorach tego zakładu zgromadzi się w tym roku ponad 300 ton owego przysmaku z przeznaczeniem zarówno na rynek krajowy, jak i na eksport.

(ekr.)

ED NUMER 214
STRONA 3

Strofy o miłości SPIEW Z WIEŻY

Miłość moja aż na dzień duszy mojej żyje,
Samej i na zawsze utajona w cieniu,
A gdy przy twoim serce wzajemnie

zabije,
Zadrży i znów jak wprzód dęczy się
w milczeniu.

Płomień jej, jak pogrzebna lampa nad
mogilą,
Ciągły i niewidzialny rzuca blask po
ziemi;

I chłodna noc rozpaczy jego, nie zaciemni,
Chociaż sam tak lśni martwo, jakby go
nie było.

Wspominaj mi! lecz jeśli inne zajmą
wciążki,
Omił grób mój, nie wychodź już uragać
do mnie!

Bo tej jednej wycierpieć nie śmiałybym
męki,
Mysząc tylko, żeś kiedyś mógł zapomnieć
o mnie!

Niech więc ciebie ostatni, tęskny głos
mój wzruszy!
Ja umrę, ty sam doli ulituj się mojej!

Zal za zmarłych twej męskiej nie
zniewieści duszy,
Ach, za tyle miłości czegoż chce? — lży
twojej!

George Gordon Byron
tłum. Julian Korsak

Żył w latach 1788—1824. Po rodzicach odziedziczył dobrą i tytuł lorda. Studiował w Harrow i Cambridge. Nieudane małżeństwo, miłość do przyrodniej siostry i bojkot towarzyski w Londynie spowodowały, że opuścił Anglię na zawsze. Zmarł na malarię podczas powstania Grecji przeciwko Turkom, w którym wziął udział.

Myśli współczesne

„Otworzyła się przed Polską wielka szansa. Wyżyskanie jej zależy teraz w równym stopniu od władz, jak i od wszystkich środowisk dziś dyskutujących, które powinny władzom przedkładać konkretne, a realne propozycje rozwiązań trudnych problemów. Konieczny jest wzmocniony ruch myśli. Poszukiwanie takich instytucjonalnych, prawnych i organizacyjnych rozwiązań, które by nie tylko — o co obecnie słusznie się upominamy — zagwarantowały, że sytuacja kryzysowa więcej się nie powtórzy, ale które również ukazałyby śmiało perspektywę dalszego, przyspieszonego rozwoju kraju w kierunku zgodnym z uzasadnionymi aspiracjami polskiego społeczeństwa”.

(Marian Stepień
— „ŻYCIE LITERACKIE”)

„Postępowanie związków twórczych wobec młodzieży artystycznej od dawna budzi uzasadnioną krytykę. Generalnie biorąc immunizują się one od młodości, więc wiele z nich cechuje proces postępującego starzenia biologicznego (średnia wieku członków Związku Literatów Polskich wynosi 59 lat!). W sumie stowarzyszenia i związki twórcze poświęcają niewystarczającą uwagę pokoleniom wstępującym, nie wszystkie posiadają nawet tzw. kółka młodych”.

(Marek Jaworski — „TRYBUNA LUDU”)

anegdoty od was

PREZENT

— Co za piękna suknia!
— Dostałam ją na dwadzieste urodziny w prezencie.

— No widzisz, a teraz znowu jest moda!

R. Zawisza
Starachowice

PRZED SĄDEM

— Proszę wyjaśnić sądowi, w jaki sposób potrafiłście tak niepostrzeżenie ściągnąć poszkodowanemu z ręki złoty zegarek?

— Wysoki sędzio, ja za taką lekcję otrzymuję 500 złotych.

K. Idzik
Miechów

W SZKOLE

— Odmień słowo chodzić.
— Chodzę, chodzisz, chodzi...
— Szybce!
— Biegnę, biegniesz, biegnie...

M. Miernik
Suchedniów

Nagrodę za najlepszą, naszym zdaniem, anegdotę otrzymuje w tym tygodniu R. Zawisza ze Starachowic.

Jaka informacja — taka decyzja

„Optymistyczna” czy prawdziwa?

Każda decyzja gospodarza ma u swych podstaw informację. Na podstawie prawdziwej informacji można oczywiście podjąć także błędną decyzję. Ale jeśli informacja jest fałszywa, wtedy decyzje muszą być błędne.

Jedną z pierwszych wśród ostatnich zmian personalnych w kraju było powołanie nowego prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Świadczy to wyraźnie o znaczeniu rzetelnych i prawdziwych informacji.

Słuszne są sankcje za stosowanie w sprawozdaniach „współczynnika optymizmu”, który fikcyjnie zwiększał produkcję i pozwalał uzyskiwać nienależne premie. Niesprawiedliwie wypłacane premie to jednak tylko rażący wprawdzie, ale nie najważniejszy element całej sprawy. Jeśli bowiem przedsiębiorstwo budowlane informuje o zakończeniu budowy domu, to władze dowiadują się nie tylko że określona grupa ludzi nie czeka już na mieszkanie, ale także że tzw. prace przerobowe można skierować już gdzie indziej. Tworzy się więc na tej podstawie nowy plan, jeszcze bardziej nierealny od poprzedniego.

Kary za fikcyjne sprawozdania jednak sprawy nie rozwiązują. Istnieje bowiem cały rozbudowany system fikcji. Konkretny przykład. W „Iskrze” zbyt mała była obsada kadrowa przychodni przyzakładowej. Dyrekcja zakładu zatrudniła więc laboranta, ale że Zespół Opieki Zdrowotnej nie dysponował etątem, więc zatrudniono go fikcyjnie jako elektryka. Przykładów takich można podawać dziesiątki.

Obecnie załogi żądają skonczenia z takimi praktykami. Jest to żądanie bardzo słuszne. Zastanówmy się bowiem nad skutkami stosowania fikcyjnych etatów. W statystykach ów laborant z „Iskry” figuruje jako elektryk. W rzeczywistości nie wiadomo więc naprawdę, ile osób zatrudniona służba zdrowia, jakie są rzeczywiste potrzeby w tej dziedzinie. Nieprawdziwe są nawet dane o liczbie ludzi pra-

cujących niezgodnie z wykształceniem. Bo chociaż ten człowiek jest zatrudniony niezgodnie ze swoimi kwalifikacjami, to jednak pracuje zgodnie z nimi. Nie wiadomo także, ile rzeczywiście potrzeba elektryków, bo łatwo dojść do wniosku, że w przychodni, która ma „na stanie” tego laboranta zbyt niska jest wydajność pracy na jednego zatrudnionego.

Zakład „pomagał” służbie zdrowia. Podobnie: „pomagają” fabryki budownictwu oddelegowując swych pracowników na budowy. Czy społecznie było to naganne? Pozornie nie, bo przecież i służba zdrowia, i budownictwo mają ważne zadania. Ale w rzeczywistości takie coraz powszechniejsze praktyki prowadziły do niszczenia struktur gospodarki planowej.

Robotnicy mówią dziś słusznie: jeśli w przychodni potrzebny laborant, to trzeba zatrudnić laboranta. Wszelkie absurdalne limity, które i tak były omijane, nie mają sensu. Tak samo w budownictwie. Jeśli potrzebni są ludzie na budowie, a w fabryce można się bez nich obejść — to należy ich zatrudnić w przedsiębiorstwie budowlanym. Jeśli państwo za budowanie domów płaci z pieniędzy przeznaczonych np. na produkcję samochodów to w końcu nie wiadomo ani tego, ile kosztuje wyprodukowanie samochodu, ani tego ile kosztuje wybudowanie domu.

Nie można też pominąć argumentów natury moralnej. Jakkolwiek by to elegancko nazwać taki proceder jest po prostu oszustwem.

Nasuwa się tu następny temat: fikcyjne etaty dla sportowców. Państwo przeznacza określoną ilość pieniędzy na sport. Właśnie z tych pieniędzy należy finansować działalność klubów sportowych. A tymczasem sport (a także jego przestępca otoczka) finansowany jest częściowo z zupełnie innych środków, które rozliczane są następnie np. jako składnik kosztów, które rozliczane są z kolei np. jako składnik kosztów produkowania świec samochodowych. Moralną ocenę tego faktu zaostroża oczywiście to, że pieniądze te przeznaczane są często na łapówki i przekupstwo. Zbyt rzadko mówi się o tym, że „kupowanie meczu” to jest po prostu kradzież.

Sprawy etatowe to tylko jeden z elementów „legalnej fikcji”, jaka pełni się w sprawozdawczości. Kolejny rozdział to sprawozdania związane z usłu-

gami dla ludności. Znowu konkretny przykład. Jeśli ktoś zapłacił za wycieczkę w „Gromadzie”, a następnie podczas tej wycieczki nocuje w hotelu prowadzonym przez WPT „Lysogóry”, to dla hotelu udzielenie noclegu nie jest już traktowane jako usługa dla ludności, ale jako usługa dla innego przedsiębiorstwa. Gdyby więc rzetelnie przestrzegano przepisów (to tylko założenie, bo naprawdę różne machinacje pozwalają przepisy ominąć), to okazałoby się, że hotele wcale prawie nie świadczą usług dla ludności.

Kolejny przykład z pokrewnej dziedziny. Przekazując w agencję sklep czy restaurację przedsiębiorstwo wykazuje w sprawozdaniu oszczędność etatów. Zamiast 5 sprzedawców, albo 10 kelnerów jest tylko jeden agent. Ale przecież ten agent też zatrudnia pracowników i płaci im pensje.

Przykłady te, pierwsze z brzęgu, nie wyczerpują oczywiście tematu. To tylko niektóre spośród spraw wymagających szybkiego uporządkowania, jeśli informacje dostarczane przez Główny Urząd Statystyczny mają być prawdziwe.

JULIUSZ JAN BRAUN

Dyskotekowy milioner

Do najbogatszych gwiazd dyskotekowych świata zalicza się Szkot Rod Stewart. Zgodnie z życzeniem ojca i swoimi marzeniami, miał on być zawodowym piłkarzem. Los chciał inaczej, przypadek sprawił, że został piosenką. 35-letnia gwiazda muzyki młodzieżowej dorobiła się ogromnej fortuny.

Stewart posiada nieruchomości wartości 8 mln dolarów, ma jacht, najdroższe samochody i wielkie konto bankowe, które pozwala mu spełniać wszystkie kaprysy.

Ogólnopolskie wypr...

Penetracja tamtejszego środowiska przestępczego nie przyniosła spodziewanych rezultatów. Dopiero po obserwacji paserów, będących na liście kilkudziesięciu osób podejrzanych, kilkakrotnie pojawiło się nazwisko dziewiętnastoletniego Andrzeja M., ucznia szkoły zawodowej, który porzucił naukę i wyjechał w nieznanym kierunku, przypuszczalnie do Warszawy, gdzie miał rodzinę.

W stolicy Andrzej M. był nieuchwytny, bowiem nie znalazłono adnotacji o jego — choćby tymczasowym — zameldowaniu się. Liczba włamań „na wykop” niezmiernie tymczasem rosła. I wtedy prowadzącym śledztwo pomógł przypadek. Zatrzymano „cinkeciarza”, przy którym oprócz obecnej waluty znaleziono kilka złotych pierścionków, które — jak zeznał — przyjął do sprzedaży od pewnego znajomego. Znajomy z kolei jako dostawcę wskazał Andrzeja M., którego poznał przez innego koleśka, Bo-

Modna kurtka...



...o poszerzonych ramionach (sylwetka o rozbudowanych ramionach stała się obowiązującą) nieco kwadratowa w formie, bardzo wygodna, z kolekcji „Mody Polskiej”.

CAF—Ireneusz Radkiewicz

Rekordziści w małżeństwie

Zachodniobermberski pisarz Fred Denger, jest prawdziwym rekordzistą w zawieraniu małżeństw. Był on już 12 razy żonaty. Pod tym względem pobili go jedynie amerykański milioner Tommy Manville, który miał 13 żon i tyleż razy się rozwodził.

12 żoną pana Dengera była jego synowa. Ta również nie przyniosła mu szczęścia. Po paru miesiącach wniósł on sprawę o rozwód.

sta dramatu

stym z którymi ogromnie
o uracji pozy, lecz rozlicz-

ystyna albo Waleria (to
ugie imię, do którego
przynaję) i trochę były
podobne.

zy w czasie swego za-
nego życia zagrała pani
jedną „śmiertelnie” po-
role?

m parę takich rzeczy za-
e mało tego. Wybrałam
edys „Syręnę”, teatr dla
ogromnie wygodny, bo
am, co będę grała i że
ala konkretne dni wol-
le było to bez znawce-
nieważ musiałam zająć
mi pozycjami zwierzę-
tak dokupiłam sobie
do trumny. Teraz niko-
ret do głowy nie przyj-
by zaangażować mnie do
nogo niż dotychczas. Co
czy, że uzalam się nad

waża się pani za aktor-
radawą?

jakże nie. Skąd w ogó-
lanie? Trzeba być wier-
mu zajęciu, które daje
e. Z satysfakcją bywa

ukces na tegorocznym
alu w Opolu uzmysłowił
e raz, jak bardzo po-
y jest rodzaj twórczości,
iwa, które pani repre-
e...

ym moim nieszczęściem
ze nie stawaliśmy w
ie. Nie dlatego, że chcia-
dość nagrodę, ale pi-
warta była tego. Tym
ze stała się prawdzi-
lagierem tego festiwalu.
że spodobała się, nast-
y, że została postawio-
tata. Nie wszystko w
się podobało. Oby nie
y szczęścia w Opolu.

związując za rozmowę.

Rozmawiała

BOŻENA KRUPA

zę za kratkami

gsburgu (Bawaria —
złiforszowana księcia by-
omu panującego Prus,
ego Stefana Aleksandra
enzollerna — prawnuka
Wilhelma II — za stł-
i eżeku. Jaśnie pan
jest alkoholikiem i zdo-
przepić całą magnacka

(II)

ł półtora miliona zło-
przedawał je paserom
e, oczywiście, niepo-
alnie niższej „Cink-
zatrzymany przez mi-
pięć pierścionków ze
płacił mu np. pięć ty-
tych. Inny znajomy
samą kwotę kupił
nowy męski kożuch,

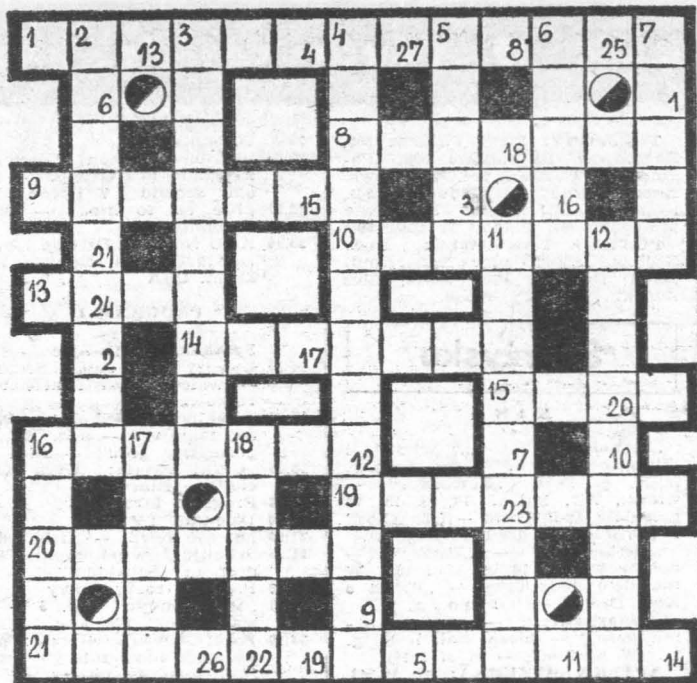
kupio

żdy komis wyceniany
potnie wyżej.

ej M. jest młodzień-
sportowym i odważ-
przez kilka lat tren-
zawiarstwo szybko w
klubie i sprawność
przystępował w działal-
przestępczej. Miał po-
sine nogi i jednym
łamał sklejkę-
drzwi, co nie każ-
nie udawało. Był po-
fizycznie i umiał

(Koniec)

JANUSZ ATLAS



krzyżówka

(z hasłem — nr 214)

Po prawidłowym rozwiązaniu krzyżówki litery z krótkich ponumerowanych dodatkowo w prawym dolnym rogu, czytane w kolejności odpowiadających im liczb, dadzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie zadania.

POZIOMO: 1. nauka prowadzenia pasieki, 8. zaloty, 9. przysznic, 10. niska sofa, 13. krzyk cieni i osty, przeraźliwy, 14. chodnik po bokach jezdnii, 15. grecki retor i sofista, słynny ze zjadliwej krytyki Homera, 16. skubanka ze starego płótna, zwykle napojonego środkami przeciwnośmiernymi, używana dawniej do opatrywania ran, 19. zajmuje się wyrobem tkanin, 20. imię męskie, 21. metoda leczenia różnych stanów nerwowych za pomocą dociekania ich przyczyn.

PIONOWO: 2. galganiarz, 3. kształt pisma, sposób pisania, 4. królowa sportu, 5. przy kapeluszu, 6. wędrujący zespół aktorów, 7. rodzaj leśnej maliny, 11. fantasta, 12. zbierający wiadomości osobliwe, 16. trofeum Indianina, 17. poeta węgierski, mistrz realizmu (1817-82), uczestnik rewolucji 1848-49, 18. na plaży.

zapewnić sobie posłuszeństwo kolegów. Ustawiał ich na straży, a do mieszkań wchodził sam. Jeśli znajdował gotówkę, zabierał ją dla siebie. Przylapany dwukrotnie na niesprawiedliwym dzieleniu łupów, wyszedł z bójki obronną ręką. Nie przewidział tylko, że oszukani kompani bez skrupułów obciążą go na milicji zeznaniami.

Podczas przesłuchania do zarzucanych mu czynów przyniósł się dopiero wobec niezbitych dowodów: odcisków palców, rękawiczek pozostawionych na miejscu przestępstwa, znalezionych przedmiotów.

Właman dokonywał, bo chciał mieć pieniądze, ładne ciuchy, bo chciał się szasać po najlepszych knajpach. Imponowało mu, że udając się na włamanie do Lublina wynajmował taksówkę i kazał czekać kierowcy pod blokiem w nowym osiedlu. Teraz w areszcie śledczym czeka na rozprawę sądową. Grozi mu kara dziesięciu lat pozbawienia wolności.

(Koniec)

JANUSZ ATLAS

Treść hasła przesłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiedzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się trzy nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 214

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 197

POZIOMO: hasło, potop, szalupa, Matka, garda, dywizja, kolia, junga, garaż, szkoda, jawor, rondo, krzak, szafir, Skawa, atlas, pirat, torpeda, armia, scena, rakietka, monit, trasa.

PIONOWO: hamak, szpil, osada, Karwia, muszla, pagaj, teren, plaża, oczeret, izobara, Ucajali, głowica, gar, renta, osa, koreks, Wiedeń, alarm, leman, start, pasat, rzepa, trawa.

Rozw. gl.: „Rdza żelaza, troska — serec”.

NAGRODY:

W wyniku przeprowadzonego losowania nagrody książkowe otrzymują:

- nr 192 — Mariusz Jaślan (Kielce) i Józef Frankiewicz (Ostrowiec Św.);
- nr 193 — Franciszek Konarski (Końskie) i Ludwik Kornaga (Starachowice);
- nr 194 — Kazimierz Kumor (Dąbrowa) i Maria Piotrowska (Kielce);
- nr 195 — Henryk Kapelus (Bukowa) i Genowefa Nowak (Kozienice);
- nr 196 — Bożena Strajnowska (Ostrowiec Św.) i Bożena Cukierska (Ostrowiec Św.);
- nr 197 — Genowefa Wolitek (Sędziszów); Danuta Kabala (Łączna) i Bożena Koza (Pińczów).

Pijany w czolgu

Kompletnie pijany żołnierz angielski stacjonujący w zachodniemieckiej miejscowości Paderborn wszedł do czolgu, uruchomił go i wyjechał z koszar. W czasie jazdy zmiażdżył dwa motocykle, ranil ciężko przebiegnia i byłby jeszcze nie wiadomo jak długo rozrabiał, gdyby do wnętrza nie wrzucono granatu łzawiącego i w ten sposób nie zmuszono pijanego do opuszczenia czolgu.



Pod szczęśliwą gwiazdą

Od 5 do 11 października 1980 roku

Za ten mini-horoskop nie bierzemy żadnej odpowiedzialności. To dzieło astrologów. Możemy jedynie powiedzieć — chciecie, to przeczytajcie.

KOZIOROZEC (ur. 22.XII. — 20.I.)

Przed wieloma z Was, a szczególnie urodzonymi w dniach od 28 do 31 grudnia spore szanse w pracy zawodowej. Mimo wszystko liczyć się musicie także z dniami pełnymi stresów, których podłożem może być nie najlepszy stan zdrowia, a głównie systemu nerwowego. Wszelkiego rodzaju ostrożność we wszystkich działaniach; i to zarówno w pracy zawodowej jak i w życiu prywatnym wykażać muszą urodzeni w drugiej dekadzie stycznia. Dotyczy to zarówno osób starszych wiekiem, z bogatym doświadczeniem życiowym jak i osób młodych, którzy są na starcie swej kariery zawodowej. Nie zrażajcie się chwilowymi kłopotami i trudnościami, lecz wytrwale dążcie do celu.

WODNIK (ur. 21.I. — 18.II.)

Szczęście w miłości będzie teraz udziałem tych wszystkich spośród Was, którzy urodzili się w dniach od 5 do 7 lutego. Twój dobry nastrój udzielił się także współpracownikom. Podjęte wcześniej, a przerwane wspólne działania, tym razem ma szansę pełnego powodzenia. Fraszcie więc do działania, usprawnicie swą pracę, zorganizujcie ją tak, aby to co robicie przynosiło Wam korzyść osobistą i służyło zarazem pomnożeniu dobra społecznego. Ci spośród Was, którzy urodzili się w dniach od 11 do 15 lutego powinni dokładnie przestudiować propozycje, z którą spotykają się ze strony przełożonych, a dopiero potem powiedzieć „tak” lub „nie”.

RYBY (ur. 19.II. — 20.III.)

Dewiza wszystkich Was urodzonych pod tym znakiem powinno być: traktowanie wszystkich spraw zawodowych. Nie szukajcie pretensji do wycofania się ze swych zobowiązań, nie zostawiajcie się rzekomymi trudnościami, bo wszystkiemu jesteście w stanie poddać. Niektórzy z Was, a szczególnie ludzie młodzi, urodzeni w latach 1956-1959 nie szanują ciężko zapracowanych pieniędzy. Lekkoślnie ich trwonienie nie ma więc żadnego sensu, bo poza imponowaniem innym, sobie samemu przysparzasz jedynie niepotrzebnych zmartwień.

BARAN (ur. 21.III. — 20.IV.)

Niektórzy z Was są zbyt agresywni wobec najbliższych członków rodziny i współpracowników. Nie dziwcie się więc, że wszyscy odzwajemniają Wam to samo. Jeśli rozpięra Was nadmiar energii, to wyzywcie się np. w sporcie, a nie na ludziach. Wszystko wskazuje na to, że wielu z Was, urodzonych w latach 1956-1958 żyje w świecie marzeń, dalekich od realiów dnia codziennego. Im szybciej zejście z obłoków na ziemię, tym bardziej skutecznie poprzez solidną pracę realizować będziecie stopniowo swe cele życiowe. Spotkanie z pewną osobą, które długo nie dochodziło do skutku, pozwoli wybrnąć Wam ze ślepej uliczki.

BYK (ur. 21.IV. — 20.V.)

Poniedziałek, środa i sobota będą najlepszymi dniami we wszelkim Waszym działaniu, ale działaniu rozsądnym. Szczęście sprzyjać będzie przede wszystkim w sprawach osobistych. Niektórzy z Was będą wprost zasypywani listami miłosnymi. Dylemat, jak z tego wybrać i kogo naprawdę wybrać na dalszą wspólną drogę życia rozstrzygnąć musicie jednak sami, bez uciekania się o radę do znajomych lub przyjaciół. Sprawy te nie powinny Wam w żadnym wypadku przeszkadzać w dostrzeżeniu swej szansy w pracy zawodowej. Urodzeni w dniach od 10 do 12 maja powinni znaleźć czas na rozmowę z partnerem w sprawach dotyczących wychowania dzieci.

BLIZNIĘTA (ur. 21.V. — 21.VI.)

Nadchodzący tydzień zapowiada się burzliwie dla tych wszystkich, którzy w woznych sprawach osobistych i zawodowych nie mają sprzyjającego stanowiska i własnego zdania. To prawda, że nie będziecie się uskarżać na nudę i monotonię, ale prowadź jest także to, że w wielu sprawach i sytuacjach działając będziecie musieli szybko i zdecydowanie, bo tylko wówczas liczyć możecie na sukcesy w pracy zawodowej, o których przecież marzycie. Ci spośród Was, którzy urodzili się w dniach od 13 do 17 czerwca powinni zachować pewną wstrzeźliwość w kontaktach towarzyskich i z niektórymi, sprawozdających się do libacji alkoholowych, zupełnie zrezygnować.

RAK (ur. 22.VI. — 22.VII.)

Tydzień ten upłynie dla wielu z Was zgodnie z wcześniej wypowiedzianymi życzeniami. Nie zkończajcie go więc takimi działaniami, których nigdy nie aprobował partner ani współpracownicy. Dzieńmi szczęścia będą urodzeni w dniach od 3 do 8 lipca. W połowie tygodnia niektórzy z Was, przede wszystkim ludzie młodzi zmuszeni będą do podjęcia ważnej decyzji życiowej. Wszystko wskazuje na to, że już wkrótce zobrzmi w urzędzie stanu cywilnego marsz weselny Mendelsohna! W pracy zawodowej zaistnieje sytuacja umożliwiająca Ci realizację Twoich ambitnych celów zawodowych. Wykorzystaj ją w pełni.

LEW (ur. 23.VII. — 23.VIII.)

Fora już najwyższa, aby niektórzy z Was urodzeni pod tym znakiem dali się poznać w pracy zawodowej z jak najlepszej strony. Ambicja, inicjatywa, podejmowanie trudnych i odpowiedzialnych zadań powinny się stać dewizą Waszego działania, co jak sami wiecie nie było dotychczas Waszą najmocniejszą stroną. Nie dopuście do tego, aby przełożeni i współpracownicy przypomnieli Wam o Waszych obowiązkach. Osoby młode, urodzone w dniach od 12 do 16 sierpnia nie powinny zbyt tragicznie traktować pierwszego niepowodzenia w sprawach sercowych. Cierpliwość i rozwaga okażą się najlepszą metodą na „opanie” jak na razie partnera.

PANNA (ur. 24.VIII. — 23.IX.)

Poniedziałek, środa i czwartek będą tymi dniami, w których powinienie osiągnąć zamierzony cel w pracy zawodowej. Szczególnie szczęśliwą ręką w załatwieniu tych spraw mieć będą urodzeni w dniu 29 sierpnia oraz 5 września. Nie szczyście swych sił i pracujcie z pełnym zaangażowaniem. Taka postawa sprawi Wam nie tylko sporo satysfakcji, lecz przyniesie także znaczne korzyści materialne. Niektórzy z Was, urodzeni w dniach od 8 do 10 września liczyć się muszą z odmową w sprawach matrymonialnych. Nie traktujcie tego zbyt tragicznie, skierujcie swe zainteresowanie w stronę Innej osoby. Nie deklarujcie jej jednak od razu swej „dozgonnej miłości”.

WAGA (ur. 24.IX. — 23.X.)

Wielu z Was przeżywać będzie w nadchodzącym tygodniu zmienne sytuacje, radosne i przykre. Rzecz to normalna albowiem nie zawsze, a szczególnie w ostatnim okresie, postępicie rozsądnie, i to zarówno w sprawach prywatnych i zawodowych. Osoby młode, urodzone w latach 1959-1960 spotykają się w tych dniach swego, wymarzonego w snach partnera. Czyżcie zatem wszystkim, aby kontakty te przerodziły się w trwały związek i nie pisyły jak przytłowiowa bania mydlana. Niewykluczone, że niektórzy z Was przeżyją spore rozczarowanie w pracy zawodowej. Niestety, sprawy nie potoczyły się i nie potoczą tak jak sobie to wyobrażaliście.

SKORPION (ur. 24.X. — 22.XI.)

Nie żyj wspomnieniami z lat młodzieńczych, lecz zacznij aktywnie uczestniczyć w życiu obecnym, nie ograniczając się do słownych deklaracji lecz do czynów, inicjatyw, które znajdują szeroki rezonans w gronie współpracowników. Ci spośród Was, którzy w ostatnim okresie zabrnęli w ślepy zaułek, znajduj drogę wyjścia ze skomplikowanej sytuacji, jeśli zaufajcie radom przyjaciół i nie odtrącaj ich pomocy. Szczęście w sprawach sercowych będzie towarzyszyć teraz tym spośród Was, którzy urodzili się w dniach od 3 do 7 listopada. Do wielu z Was dotrą wkrótce dobre wiadomości od dalszej rodziny. Spór zostanie wreszcie zażegnany!

STRZELEC (ur. 23.XI. — 21.XII.)

Tydzień burzliwy, wymagający od wielu z Was rozsądku przy załatwianiu skomplikowanych spraw zawodowych. Nie upierajcie się przy swoim zdaniu, bo nieistoty nie zawsze i nie we wszystkich sprawach macie rację. Ludzie młodzi, urodzeni w dniach od 12 do 15 grudnia marzą o wielkich sprawach, a zarazem trwonią bezniesnie pieniądze, bez których plany te nie mogą zostać urzeczywistnione. Kłopoty miłosne są zjawiskiem przejściowym, chociaż w niektórych przypadkach, a przede wszystkim u osób w tzw. sile wieku mogą okazać się o wiele bardziej skomplikowane, jak początkowo przypuszczali.



Sobota-niedziela

4-5 października 1980 r.

Dziś składamy życzenia
ROZALIOM
i **FRANCISZKOM**

w niedzielę
IGOROM
i **APOLINARYM**

4. X.

W 1883 r. - ur. się prof. Alfred Meissner, pionier chirurgii stomatologicznej w Polsce.

W 1944 r. - „Błyskawica” - radiostacja powstała w Warszawie - nadawała ostatnią audycję.

W 1958 r. - został wysłany przez ZSRR sztuczny satelita Ziemi.

W 1959 r. - odsłonięcie na polskim ośmiorużu wojskowym w Lommel (Belgia) pomnika ku czci żołnierzy polskich, poległych w Belgii w II wojnie światowej.

5. X.

W 1713 r. - ur. się Denis Diderot, pisarz francuski.

W 1763 r. - zmarł król August III.

W 1839 r. - ur. się Louis-Eugene Varin, jeden z czołowych działaczy Komuny Paryskiej.

W 1939 r. - straceni zostali obrońcy Porty Polskiej w Gdańsku.

CODZIENNY HOROSKOP

4. X.

Mie bądzie to miesiąc najłatwiejszy, choć pierwsze jego dni przebiegną w bardzo dobrej atmosferze. Potem sprawy zaczną się trącić komplikować, ale nie należy się tym zalamywać. Energicznie i zdecydowanie wkręcenie w samo sędno sprawy, takowe przeciwdziałanie nieporozumieniom to recepta na powodzenie. Prawdziwa szczerza rozmowa też może okazać się niezwykle pomocna. Koniec miesiąca niewątpliwie pomysłowy, pogodny i pełen uśmiechu na co dzień.

5. X.

Planując polową miesiąca zapomniaj sprawy zawodowe. Będą ważne i w miarę pilne, pochłaniaj więc całkowicie Twoją energię i uwagę. Ale sukcesy nie koją długo na siebie czekać. Może to efekt tych starań. W październiku czeka Cię kilka nadprogramowych wydatków, których trudno będzie uniknąć. Nastąpi też trochę zmian w bliskim otoczeniu, co przysporzy Ci nieco kłopotów, ale nie potrwa długo i szybko miną. Ale przy okazji nie skomplikuj swoich spraw.

Kielce

TEATR

Im. S. Zeromskiego - Sobota - nieczynny, Niedziela - „Kram z piosenkami” - L. Schillera, g. 19.

KINA

„Romantica” - „Constans” - polski, kol. 1. 15, g. 9, 15.30 i 17.30. „Nosferatu - wampir” - RFN, PK, 1. 18, g. 11, 13.15 i 19.30. „Mojkwa” - „Dubler” - francuski, pan. kol. 1. 12, g. 13, 15.45 i 20. „Zwolnienie warunkowe” - USA, pan. kol. 1. 18, g. 17.45. Niedziela - „Dubler” - g. 9, 12 i 14. „Pies w cyrku” i inne bajki kol. g. 11. „Zwolnienie warunkowe” - g. 15.45, 18 i 20.15. „Studjone” - „Szał” - ang. kol. 1. 18, g. 15, 17.15 i 19.30. „Skaika” - „Mroczny przedmiot pożądania” - francuski, 1. 13, g. 15, 17 i 19. W niedzielę dodatkowo - zestaw bajek pol. kol. g.

ED NUMER 214 STRONA 6

12. „Awantura o Basie” - polski, b.o., g. 13. „Robotnik” - „Jajo węża” - RFN, kol. 1. 18, g. 15.15, 17.30 i 19.30. „Armatury” - Niedziela - „Zamek z bajki” - NRD, kol. dub. b.o., g. 16.15. „Taksówkarz” - USA, kol. 1. 18, g. 17.30.

Galeria BWA „Piwnice” - ul. Leśna 7 - „Wystawa Rzeźby” - Gustawa Hadyna Józefa Opałi i Wacława Stawckiego - czynne w godz. 12-17 niedziela 11-15, poniedziałki - nieczynne.

MUZEJA

Kielce: Muzeum Narodowe - plac Zamkowy - nieczynne. Plac Partyzantów - wystawy stałe - przyrodnicza i etnograficzna: Wystawa czasowa: „Grafiki” Pabla Picassa część II - czynne w godz. 10-16, wtorek 12-20, niedziela 10-17.

Muzeum Lat Szkolnych S. Zeromskiego - czynne w godz. 9-15, środa 12-18.

Obłęgorek: Muzeum H. Sienkiewicza - czynne w godz. 10-16.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001, ul. Buczka 27/39, ur 29-008, ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych, ul. Pociuszka 11, (Przychodnia Rejonowa nr 2) w godz. 18-22, w niedzielę - 8-12. Stomatologiczna ul. Pociuszka 11, w godz. 18-22, w soboty - od godz. 18 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998, Pomoc drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 991, Kielce-Teren 992, Pogotowie wodokanalizacyjne 508-11, Poczto-we inf. o usługach 911, Hotel „Centralny” 420-44, Informacja kolejowa 930, Pogotowie hydrauliczno-energetyczne, dzwignow KSM osiedle XXV-lecia PRL tel. 420-32, osiedle Sady - 499-59, osiedle Bocianek - 456-73, Pogotowie wod.-kan., c.o., dzwignow, elektryczne SM „Armatury” czynne w godz. 8-21, sobota 8-19, tel. 518-33. Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92, Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7-19, tel. 436-72, Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne w godz. 18-23, tel. 500-95, Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7-20, tel. 481-80, Ośrodek Informacji Usług WUSP, tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Czarnów - ul. Piekoszowska - 515-11, Dworzec PKP - 444-33, ul. Słowackiego - 472-70, Szydłówek - ul. Toporowskiego - 437-11, Taksówki bagażowe - ul. Armii Czerwonej - 469-89, ul. Piekoszowska 515-11.

Radom

TEATR POWSZECHNY

Im. Jana Kochanowskiego - Scena Inicjatyw - „Konkurs stulecia” - S. Poliakoffa, g. 16.30. „Pustaki” - E. Redliński, g. 10.

KINA

„Bałtyk” - „Znachor” i „Profesor Wilczur” - pol. archiw. 1. 12, g. 14 i 17.30. Niedziela - „Znachor” i „Profesor Wilczur” - g. 9.30 i 17.30. „Przyryw uczuc” - francuski, pan. kol. 1. 18, g. 13.30 i 15.30.

„Przyjaźń” - „Młody Frankenstein” - USA, 1. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30. W niedzielę dodatkowo - zestaw bajek pol. kol. g. 11.

„Pokolenie” - „Ostatni raz” - USA, kol. 1. 15, g. 15 i 17.

„Tragedia Posejdony” - USA, pan. kol. 1. 15, g. 19. Niedziela - „Pies, który śpiewa” - rum. pan. kol. dub. b.o., g. 9, 11 i 13.

„Komisarz w spódnicy” - francuski, kol. 1. 15, g. 15 i 17. „Tragedia Posejdony” - g. 19.

„Odeon” - „Obcy - 8 pasażer Nostromo” - ang. kol. 1. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30. W niedzielę dodatkowo - „Robert i jego małpka” - CSRS, kol. b.o., g. 13.

„Hel” - „Gorączka sobotniej nocy” - USA, 1. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30. W niedzielę dodatkowo - „Wendeta” - francuski, 1. 15, g. 9 i 13.30. Zestaw bajek - g. 11 i 12.

„Walter” - „Zaułek dziewięć” - meksyk. kol. 1. 15, g. 16 i 18. W niedzielę dodatkowo - „Przygoda w lesie” i inne bajki pol. kol. g. 11.

APTEKA DYŻURNA: nr 67-010, pl. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia - czynna w godzinach 9-21, w sobotę 8-20, tel. 261-27, Informacje o usługach 267-35.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 994, Pogotowie Energetyczne - Radom - 901, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 981. POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, plac Konstytucji 228-51, Dworzec PKP 268-88, ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” - „Znachor” i „Profesor Wilczur” - pol. archiw. 1. 12, g. 15.30. „Rewolwer” - włoski, PK, kol. 1. 18, g. 19. W niedzielę dodatkowo - „Znachor” i „Profesor Wilczur” - g. 11. „Metalowiec” - „Zmory” - polski, kol. 1. 18, g. 17 i 19. W niedzielę dodatkowo - „Bitwa o Kozi Dwór” - pol. b.o., g. 11. „Związkowiec” - „Ofiara namietności” - hiszp. kol. 1. 18, g. 17. (W niedzielę - g. 17 i 19).

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046, ul. Apteczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP - 705, osiedle Miłica - 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” - „Błękitna pletwa” - austral. b.o., g. 15. „Spotkanie na Atlantyku” - polski, kol. 1. 15, g. 17 i 19. W niedzielę dodatkowo - zestaw bajek, kol. g. 11. „Star” - „Nosferatu - wampir” - RFN, kol. 1. 18, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 39-076, ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 58-10, 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” - „Przygoda arabska” - ang. kol. dub. b.o., g. 15.30. „Zemsta różowej pantery” - ang. pan. kol. 1. 12, g. 17.30 i 19.30. W niedzielę dodatkowo - „Jak się budzi królowa” - CSRS, kol. dub. b.o., g. 11. „Przedownik” - „Wściekły” - polski, kol. 1. 18, g. 17 i 19. W niedzielę dodatkowo - zestaw bajek pol. kol. g. 10.30.

„Zorza” - „Książę i żebrak” - panam. pan. kol. 1. 12, g. 16 i 18. W niedzielę dodatkowo - „Colargol i cudowna walizka” - polski, kol. b.o., g. 10.30.

APTEKA DYŻURNA: nr 30-071, ul. Starokunowska 17.

POSTOJE TAKSÓWEK - telefon 537-92.

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

Sobota

PROGRAM LOKALNY
16.40 Kieleckie pomniki - aud. W. Korejby (powt.) 17.00 W sobotniej dyskotece - aud. J. Koto-dzieja.

Niedziela

PROGRAM LOKALNY
10.00 Magazyn publicystyczny w oprac. M. Smożewskiej i A. Maćkowskiego 10.30 Z nagrań kieleckiego studia 16.05 Muzyczna premia w oprac. Z. Wierciak 22.00 Lokalne wiadomości sportowe.

TELEWIZJA

Sobota

PROGRAM I
15.30 Militaria, obronność, nowoczesność: „O radiolokacji prawie wszystko...”
15.35 Obiektyw - progr. woj.: katowickiego, bielskiego, częstochowskiego, opolskiego
16.15 Dziennik
16.30 Dla dzieci: „Skakanka”
16.55 I liga piłki nożnej
17.50 „Blisko i daleko” - progr. reporterów
18.20 Studio TV Młodych przedstawia: Taki jest świat
18.50 Dobranoc
19.00 „Nie ta, to inna” - cz. 1 - plebiscyt piosenki

19.30 Dziennik TV
21.00 „Historia Manon Lescaut i kawalera des Grieux” - ost. odc. serialu TV Franc.
22.55 „Nie ta, to inna” - cz. 2
23.15 Dziennik
23.40 Kino Noce: „Dziwne i przerażające wydarzenia” - film krym. USA

PROGRAM II

Spotkania w Dwójce
16.15 Z wizytą u Jana Straussa - walce, polki i arie operetkowe
17.30 Telekino sprzed lat: „Wojna domowa” - odc. 10 „Zagraniyczny gość” - film TP
18.15 „Cyrki świata: „Cyrk Księcia” - film dok.
19.10 Program lokalny
19.30 Dziennik TV
21.00 „Sierociniec” - film dok.
21.25 Szanujmy wspomnienia: Wiczcór ze „Szpakiem”
22.30 Program rozrywkowy
22.50 „Mój Londyn” odc. 5 - serial obycz. TV Ang.
23.40 Poezji recytują wiersze: Włodzimierz Słobodnik

Niedziela

PROGRAM I

6.20 i 6.50 TTR
7.30 TTR, RTSS - nasze spotkania
7.40 Nowoczesność w domu i zagrodzie
8.10 Emerytura dla rolników
8.30 Telewizjada - sport dla wszystkich
9.00 Teleranek TDC: „Niedźwiedz pana Adamsa” - odc. filmu przyg. USA
10.30 Antena
10.50 Reportaż filmowy
11.10 Republiki radzieckie: „Suiita armeńska” - film dok.
12.00 Dziennik
12.20 Rolnicze rozmowy
12.55 I liga piłki nożnej
13.45 Dla dzieci: „Przygody Sindbada” odc. „Przygoda z czarną perłą” - film anim.
14.10 Piórkiem i węglem
14.35 Losowanie Dużego Lotka
14.50 W świecie dzikich zwierząt: Baribal
15.10 Prawdy i legendy: „Anna Wazówna”
15.40 „Staniełszy wojskiem” - widowisko-muz.

Skaryszew mistrzem gospodarności na ziemi radomskiej

Po podliczeniu efektów działania w różnych dziedzinach gospodarki i życia okazało się, że w ubiegłorocznym współzawodnictwie o tytuł mistrza gospodarności i miejsc w województwie radomskim zajął Skaryszew.

Władze i mieszkańcy tego miasteczka przodują w inicjowaniu i realizacji czynów społecznie użytecznych, porządkowaniu placów, ulic i posesji, rozwoju placówek handlowo-usługowych, kulturalnych, oświatowych itp.

Zwycięzcy w nagrodę za przodownictwo otrzymali 1 milion złotych i dyplom uznania. (ekr.)

Proponujemy...

Biuro Wystaw Artystycznych w Kielcach zaprasza na dyskusję na temat rzeźb Hadyna, Opałi, Stawckiego, która odbędzie się 7 bm. o godz. 18 w galerii BWA - „piwnice” przy ulicy Leśnej 7.

Dnia 2 października 1980 r. zmarła przeżywszy namaszczone Świętymi Sakramentami Najukochańsza Żona i Mamusia

s.p.
HELENA SULIK z Bienków

Nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym św. w Kielcach, odbędzie się w dniu 6.X.1980 r., o g.

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego (cmentarz Nowy) o godz. 11.00 - bezpośrednio w żałobnym, o czym zawiadomiam pogrążona w głębokim żalu

95085-g

Wystawa w Piekos

Od 4 do 7 bm. Ośrodka Kultury wie czynna będą kwiatów ogrodowych i szklarniowych, nowane będą na wyhodowane w gospodarstwie ogrodnym i szklarniowym, leni Miejskiej, także przez mieszki. Na piątą już tawie będą prezent nież kompozycje stylu japońskim

Komunikat

24 września 1980 godziny 19.30 w tniał wypadek drogi niku którego został mochód dostawczy nr rej. KIG-780 Z re były świadkami prośone są o zgłoszenie Posterunku MO w w godzinach 8-10 telefonicznie skontakt z nr 29-591, celem znań.

sesja Generalnej SFZZ

Wczoraj się nadal sesji Rady Generalnej, która zebrała się w siedzibie federacji eksterytorialnej SFZZ. Przemówienie wygłosił: szef SFZZ, Sander przewodniczący WCRZZ, szefowie i przedstawiciele krajowych związków.

dryt-80

Wczoraj 19 robotników z różnych związków przytoczonych, poświęconych w sprawie procedury i zażądania spotkania KBWE, bardzo niewiele u Amerykanów odrzucając projekt strukturalnego zasada, co jeśli nawet nie ujedynowi nad rozwiązaniami kompromisowymi.

konflikt Irak-Iran

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wczoraj zacięte walki nad miastem unoszą się w licznych połaciach irańskiej prowincji — miasto Ahwaz jest zajęte przez iracką armię. Agencja Reutersa podała, że w mieście toczy się walka normalna. Żywa tam agencja pisze, że wojskom irackim nie udało się opanować żądanych miast Chuzestanu. Wczoraj się przekonano, że iracka utknęła w Wojska irańskie — kontrolują badania, będący ośrodkiem na inny ośrodek — miasto Dezful. Na komunikaty irackie mówią, że ofensywa została zatrzymana i wojska irackie znajdują się obecnie na granicy.

Wczoraj agencja zachodnia w związku z tym nie jest jasne, co wyjął za swe cele zaoferowanie wojskowym, tymczasem. Zdaniem ków, jeżeli celem polimialo być osłabienie władzy irańskiego i ajsa-Chomeiniego oraz pomorale irańskiej ludności wydaje się, aby osiągnięty.

Wczoraj iracka Pars, która Stany Zjednoczone o Iraku, pisze, że to przeciwnie od zachodnich skutki, „wzmocniając solidność irańskiej republiki”.

Wczoraj w prasie amerykańskiej i japońskiej ukazały się informacje, według których Saudyjska, Kuwejć, Kateduczone Emiraty A postanowiły zwiększyć wydatki, aby wyrównać na rynku światowym, wane przetrwaniem do rano i Iraku. Brak jest potwierdzenia tych in-

co powyżej 16 lat

PAP. Dziewczeta w wieku 16 lat nie powinny być pigulek antykoncepcyjnych. Grozi to bowiem zamrożeniem tworzenia się nowego pokolenia. Takie orzeczenie wydał w Kolonii lekarz RFN. Wyjątki są wyjątkami. Zgodnie z prawem, wyjątki są wyjątkami. Zgodnie z prawem, wyjątki są wyjątkami.

agencje informują:

● Poważne napięcie utrzymuje się w Salwadorze. W czwartek i piątek zginęło tam 61 osób. W czwartek w stolicy tego kraju — San Salvador — ekstremiści prawicowi rozstrzelali 7 młodych ludzi.

● W czwartek nastąpił wybuch w szybie wiertniczym w Zatoce Perskiej, należącym do amerykańskiego towarzystwa „Reading and Bates”. Śmierć poniosło 7 osób, a 2 zginęły. Przyczyną wybuchu był nieoczekiwany wytrysk ropy oraz ga-

zu. Szyb znajdował się na wodach terytorialnych Arabii Saudyjskiej.

● Z udziałem przedstawicieli Senatu Berlina Zachodniego, zachodniobermberskich kół gospodarczych, przedstawicieli prasy, Polonii zachodniobermberskiej odbyło się w Berlinie Zachodnim spotkanie poświęcone budowie pomnika — szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, na którym przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy CZD, minister Janusz Wieczorek poinformował o funkcjonowaniu i planach dalszej rozbudowy CZD.

● Po raz pierwszy w historii Irlandii kobieta objęła stanowisko sędziowskie. 46-letnia Mella Carroll, stanu wolnego, posiadająca praktykę adwokacką od 1957 r., została w piątek powołana w skład Sądu Najwyższego

Wyścig do Bundestagu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wczoraj w Bundestagu odbył się wyścig do Bundestagu. Wczoraj w Bundestagu odbył się wyścig do Bundestagu. Wczoraj w Bundestagu odbył się wyścig do Bundestagu.

O 496 mandatów w nowym Bundestagu ubiega się 15 partii i 9 innych ugrupowań politycznych. Właściwa walka rozegra się jednak między dwoma

głównymi rywalami: obecnym kanclerzem — Helmutem Schmidtem i kandydatem unii CDU/CSU, premierem Bawarii — Franzem Josefem Strausem, a więc koalicją i opozycją. W poprzednich wyborach w 1976 roku spośród 37.822.500 ważnych głosów na SPD padło 42,6 proc., na CDU — 38 proc., CSU — 10,6 procent, a FDP — 7,9 proc. Wszystkie pozostałe partie i ugrupowania polityczne otrzymały jedynie 0,9 proc. głosów.

Wynik ten, w rezultacie którego partii koalicji SPD/FDP ukształtowały 50,5 proc. głosów umożliwił im zdobycie 253 miejsc w Bundestagu. Pozostałe 243 mandaty przypadły partiom unii tj. CDU/CSU.

W niedzielnych wyborach do Bundestagu uprawnionych do głosowania jest 42,8 milionów, w tym 23,2 miliona kobiet oraz 19,6 miliona mężczyzn. Po raz pierwszy w głosowaniu udział weźmie około 3,6 miliona młodych, urodzonych w latach 1959 — 1962. Oni też wraz ze sporą częścią przedstawicieli średniego pokolenia, stanowiąc będą główne zaplecze wyborcze koalicji.

Światowy rekord opowiadania dowcipów

KOPENHAGA PAP. Emerytowany pielęgniarz, Duńczyk Magnus Jensen, pobił ustanowiony poprzednio przez Amerykanina Boba Charlosa rekord opowiadania dowcipów. Amerykanin opowiadał je przez 24 godziny i 5 minut, natomiast 60-letni Duńczyk przez 24 godz. i prawie 30 minut. Dowcipne krasomówstwo kontrolowane było przez 8 sędziów, a działo się to w jednej z jutrańskich oberży. Zapewne rekord ten, tak jak poprzedni, zostanie umieszczony w słynnej księdze Guinnessa.

Wczoraj w Niemczech znalazły koronę oddziały wojsk amerykańskich i wywiezły do Stanów Zjednoczonych. Węgierskie władze przez wiele lat starały się odzyskać własność narodową, niestety bezskutecznie. W 1978 roku, w odświętnej oprawie, przy dźwiękach hymnu węgierskiego wyładował wreszcie na budapesz-

Węgierska korona

Wczoraj w Niemczech znalazły koronę oddziały wojsk amerykańskich i wywiezły do Stanów Zjednoczonych. Węgierskie władze przez wiele lat starały się odzyskać własność narodową, niestety bezskutecznie. W 1978 roku, w odświętnej oprawie, przy dźwiękach hymnu węgierskiego wyładował wreszcie na budapesz-

USA

Na przykładzie jednego strajku

Przed Sądem Apelacyjnym stanu Nowy Jork toczy się obecnie postępowanie odwoławcze, które jest następstwem strajku 33 tysięcy pracowników nowojorskiego metra oraz niektórych przedsiębiorstw autobusowych obsługujących linie miejskie. Strajk ten, o którym informowała nasza prasa, odbył się w ciągu pierwszych 11 dni kwietnia br. po przeszło trzymiesięcznym okresie negocjacji i intensywnych mediacji. Zakończył się kompromisowym porozumieniem w sprawie podwyżek płac i dodatkowych świadczeń (mniej niż połowa żądań została uwzględniona). Do dziś strajk ten uważany jest za nielegalny.

Amerykańskie ustawodawstwo dotyczące związków zawodowych jest bardzo złożone i przedstawia się różnie w różnych stanach. Tylko niektóre ustawy mają charakter ogólnokrajowy. Należy do nich ustawa Taylora, która stanowi, że wszyscy pracownicy rządowi wszystkich szczebli nie mają prawa do strajku. Dotyczy to również pracowników wszystkich przedsiębiorstw komunalnych, a więc i transportowców w Nowym Jorku.

Wśród branżowych praw o charakterze ogólnokrajowym znajduje się m.in. „Railroad Labor Act”, który dotyczy pracowników transportu lądowego i lotniczego. Przewiduje on, że wszystkie nie rozstrzygnięte spory między pracodawcami a pracownikami powinny być rozpatrzone przez krajową radę mediacyjną, której członkowie są powoływani przez prezydenta USA i zatwierdzani przez Kongres.

Jeśli i mediacja nie przyniesie rezultatu, wówczas obowiązuje 30-dniowy „okres zamrożenia”. Po tym czasie związek zawodowy może podjąć akcję, która będzie oceniana przez najwyższy sąd stanowy. Prezydent (a w sprawach stanowych — gubernator) może jeszcze powołać w konkretnych przypadkach radę rzeczoznawców dla rozpatrzenia zasadności argumentów obydwu stron. W niektórych branżach, np. w przypadku strajku policji, rada rzeczoznawców spełnia rolę rady mediacyjnej.

W kwietniu br. sąd stanu Nowy Jork uznał, że strajk transportowców jest nielegalny. Kierownik Wydziału Informacji Związku Zawodowego Transportu w USA (wchodzącego w skład AFL-CIO), Joseph Kuth, poinformował korespondenta

PAP, że wszyscy robotnicy uczestniczący w kwietniowym strajku, który częściowo sparaliżował życie w Nowym Jorku, zostali ukarani potrąceniem dwóch dniówek za każdy dzień strajku. Odliczając soboty i niedziele oraz zwolnienia chorobowe i urlopy, strajkujący utracili przeciętnie ok. połowy miesięcznych zarobków, tj. 1000—1200 dolarów. Sam związek zawodowy ukarany został grzywną w wysokości 1,2 miliona dolarów.

Związek odwołał się od tej decyzji do sądu apelacyjnego.

Władze miejskie nie skorzystały tym razem tylko z jednej jeszcze możliwości ukarania przywódców strajku — aresztowania ich za obrzędy sądu (z powodu nieprzystąpienia do pracy zgodnie z werdyktem).

Zbrodniarz z Sobiboru uciekł sprawiedliwości

BRASILIA PAP. Zbrodniarz hitlerowski, zastępca komendanta obozu zagłady w Sobiborze, Gustav Franz Wagner popełnił samobójstwo w swoim rauche w brazylijskim stanie Sao Paulo. Był on oskarżony o zamordowanie 150 tysięcy osób. Był aresztowany w 1978 r., ale rok później zwolniony po odrzuceniu przez Sąd Najwyższy Brazylii wniosków o ekstradycję złożonych przez 4 kraje, w tym Polskę.

Zmiana warty

LONDYN PAP. Przez długie lata niewidoma do niedawna 34-letnia Sheila Hocken prowadzona była po ulicach Nottingham przez wierną sukę, Emmę. Udana operacja katarakty spowodowała, że po raz pierwszy od urodzenia pani Sheila przejrzała na oczy. Teraz ona prowadzi swą wieloletnią przewodniczkę, która przez lata służby sama straciła wzrok i ogłuchła. W przyszłym tygodniu Emma kończy 16 lat. Jest więc autentyczną psią staruszką. W swoim czasie Sheila Hocken napisała, później bardzo popularną w Wielkiej Brytanii, książkę pod tytułem „Emma i ja”. Przy wielkiej pomocy Emmy przejechała później kraj wzdłuż i wszerz, prezentując swoją opowieść i zbierając fundusze na pomoc dla niewidomych.

Wybuch w Paryżu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

przechodniami. Do zamachu przynależała się skrajnie prawicowa organizacja „Faisceaux Nationalistes Europeens” (Europejskie Grupy Nacjonalistyczne).

Podłożono bombę zegarową, która miała wybuchnąć w chwili, gdy zebrani będą opuszczali synagogę po modlitwie. Eksplozja nastąpiła jednak o pół godziny wcześniej.

widok publiczny, ale na bardzo krótko. Nie bez powodu więc naukowcy przeprowadzili jej wszechstronne badania, m.in. w celu wyjaśnienia wielu nie odkrytych dotychczas czy też często sprzecznych danych dotyczących korony. Wyniki badań okazały się zadziwiające. Część naukowców twierdzi, że korona zawiera wiele danych z dziedziny astronomii i nie wykluczają tego, że była jakimś przyrządem astrologicznym. Oznaczałoby to, że twórcom węgierskiej korony udało się w jednym dziele sztuki zawrzeć kulturę i wielostronną wiedzę z okresu jej powstania. Inna grupa naukowców uważa tę teorię za błędną; jej zdaniem — korona jest tylko symbolem władzy królewskiej, a nie symbolem astralnym.

Dyskusja trwa, a zgodność poglądów dotyczy jednej kwestii: tej mianowicie, że symbol władzy królewskiej nie spełni już swojej właściwej roli i na Węgrzech nikt już nie będzie się nią koronować na króla.

WERONIKA ZIELIŃSKA

SPORT

Dziś start do regat

„Cedzyna 24 godziny”

Żeglarskie święto na zakończenie sezonu

Już po raz trzeci kieleccy żeglarze żegnają sezon regatami „Cedzyna 24 godziny”. Ponad 30 żaloz startuje dziś o godz. 13 do zawodów trwających całą dobę. Zwycięstwo przypadnie w udziale tej żalozie, która do godziny 13 w niedzielę największą ilość razy pokona trasę wyznaczoną bojami na zalewie w Cedzynie. Nie wolno oczywiście dobić do brzozy ani korzystać z wiosel, czy też silnika.

Większość uczestników startuje na łodziach klasy „omega”. Jest na liście startowej także 6 samolotów na małych „makach”. Po raz pierwszy spuszczony będzie na wodę jacht z siatkobetonu nazwany „Dziadkiem”, którego budowę ukończyli w ostatnim czasie bracia Grzegorz i Krzysztof Chłopkowie.

Regaty „Cedzyna 24 godziny” są imprezą bardzo widowiskową. Zapewne także w tym roku, jeśli tylko w sobotę popołudnie i w niedzielę dopisze pogoda, wielu kielczan wybierze się nad zalew w Cedzynie. Apelujemy przy okazji o pozostawianie samochodów na parking. Baza zawodów znajduje się w tym roku w ośrodku Kieleckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego. Dojazd do ośrodka przez Domaszowice i Wolę Kopcową.

Podjęta przed trzema laty inicjatywa kieleckich żeglarzy, której od początku patronuje „Echo Dnia”, zyskała duże uznanie w całym kraju. Zwraca się uwagę na jej walory dla propagandy sportu żeglarskiego. Kielecki Okręgowy Związek Żeglarski za organizowanie regat otrzymał specjalną nagrodę Polskiego Związku Żeglarskiego. (jib)

Atrakcyjni rywale naszych drużyn

Szombierki — CSKA Sofia Widzew — Juventus Turyn

Bardzo atrakcyjnych i trudnych rywali wylosowały nasze drużyny w II rundzie europejskich pucharów. W Pucharze Europy piłkarze Szombierek Bytom zmierzą się z CSKA Sofia, a w Pucharze UEFA łódzki Widzew grać będzie z Juventusem Turyn!

Rywal Szombierek, mistrz Bułgarii był autorem największej sensacji I rundy turnieju mistrzów krajowych, wyeliminował bowiem obrońcę trofeum Nottingham Forest, zwyciężając dwukrotnie — u siebie i na wyjeździe — drużynę angielską I.O. Zespół CSKA Sofia zdobył 20 razy mistrzostwo kraju, a 10 razy triumfował w Pucharze Bułgarii. W 1967 roku drużyna bułgarska awansowała do półfinału Pucharu Europy i została wyeliminowana przez mediolański Inter dopiero po dodatkowym meczu.

Jeszcze sławniejszego przeciwnika wylosowała piłkarze Widzewa. Juventus Turyn to zespół, w którego barwach występują wielokrotni reprezentanci Włoch — Zoff, Gentile, Scirea, Causio i Bettiga. Popularne „zebrzy” (piłkarze Juventusa grają w koszulkach w podobne biało-czerwone pasy) 18 razy zdobywali mistrzostwo Włoch i 6 razy puchar kraju, a w 1977 roku triumfowali w Pucharze UEFA.

W pozostałych meczach pucharowych II rundy też dojdzie do atrakcyjnych pojedynków. W Pucharze Europy wydraczeniem będą z pewnością spotkania Bayernu Monachium z Ajaxem Amsterdam i Realu Madryt z Honvedem Budapeszt. W Pucharze Zdobywców Pucharów m.in. Carl Zeiss Jena zmierzy się z obrońcą trofeum Valencia, a Slawia Sofia, która wyeliminowała Legię, grać będzie ze Spartą Praga. W Pucharze UEFA

W I rundzie pierwszy zaatakował Holmes, trafiając dwukrotnie. W początkowej fazie walki Ali nie próbował nawet zadać ciosu, chowając się przez 30 sekund za podwojną gardę. Jedyny w tej rundzie cios Alego, który dosięgnął Holmesa, został zadany na minutę przed gongiem. W dwóch następnych rundach nadal przeważał Holmes. Przed rozpoczęciem IV rundy sekundant Alego powiedział głośno: „Mistrzu,

szkocka drużyna Dundee United (wyeliminowała wrocławski Śląsk) stoczy pojedynkę z zespołem Lubuskiego i Łaty — Lokeren.

Pierwsze mecze II rundy odbędą się 22 października, rewanże 5 listopada. Szombierki pierwsze spotkanie grać będą w Sofii, Widzew u siebie.

(paw)

Jak Holmes pokonał Alego

10 rund na ringu w Las Vegas

Podaliśmy wczoraj rezultat pojedynku o tytuł zawodowego mistrza świata w szachach na ringu w Las Vegas, w którym Larry HOLMES pokonał Muhammada ALI. Czytelników z pewnością zainteresuje przebieg tej walki, zakończonej zwycięstwem HOLMESA po 10 rundach.

W I rundzie pierwszy zaatakował Holmes, trafiając dwukrotnie. W początkowej fazie walki Ali nie próbował nawet zadać ciosu, chowając się przez 30 sekund za podwojną gardę. Jedyny w tej rundzie cios Alego, który dosięgnął Holmesa, został zadany na minutę przed gongiem. W dwóch następnych rundach nadal przeważał Holmes. Przed rozpoczęciem IV rundy sekundant Alego powiedział głośno: „Mistrzu,

Na sportowych arenach

PIŁKA NOŻNA

● II LIGA. W sobotę o godz. 14.30 w Radomiu, na stadionie przy ul. Narutowicza 9, miejscowa Broń podejmie drużynę Ursusa. Pozostałe nasze zespoły grają na wyjazdach: w sobotę o godz. 14.30 Star z Gwardią w Warszawie, w niedzielę o godz. 11 Radomiak z GKS w Tychoch i o godz. 14.30 Błękitni z Jagiellonią w Białymstoku.

● III LIGA. W niedzielę o godzinie 11 w Kielcach zespół Korony zmierzy się na własnym stadionie przy al. Koniewa z Glinikiem Gorlice. Również w niedzielę o godz. 12 w Wierzbicy miejscowy Orzeł grać będzie z Sandecją Nowy Sącz.

BOKS

● O WEJŚCIE DO II LIGI. W niedzielę o godz. 9.45 w Starachowicach, w hali sportowej ZSZ FSC, pojedynek miejscowego Staru z Metalem Tarnów.

TENIS STOŁOWY

● II LIGA. W sobotę o godz. 17 i w niedzielę o godz. 11 w sali gimnastycznej SP nr 13 w Kielcach przy ul. Prostej 10 kobieta drużyna AZS Kielce grać będzie z Chełmianką. W sobotę o godz. 17 i w niedzielę o godz. 10 męski zespół Skalnika Wiśniówka stoczy we własnej świetlicy pojedynki z Górami Nowy Targ.

KOSZYKÓWKA

● W sobotę w Starachowicach, w hali sportowej ZSZ FSC przy ul. Szkolnej 10, dalszy ciąg i zakończenie turnieju drużyn męskich z udziałem Górnik Wieliczka, Stali Stalowa Wola, Budowlanych Radom i Staru Starachowice. Początek spotkań w sobotę o godz. 15.30.

KOLARSTWO

● W niedzielę o godz. 10 na małej petli samochodowego toru wyścigowego „Kielce” w Międzyzdrojach wyścigi dla chłopców urodzonych w latach 1964, 1965 i 1966, nie zrzeszonych w klubach sportowych, organizowane przez szkoleniowców i działaczy kieleckiej Korony. Odjazd autokarem na zawody nastąpi o godz. 9.30 ze stadionu Korony przy al. Koniewa. Organizatorzy przygotowali dla uczestników rowery wyścigowe oraz niezbędny sprzęt osobisty.

Znamy już medalistów MP

„Złoto” i „srebro” kieleckiego automobilisty

Za tydzień Grand Prix Gór Świętokrzyskich z udziałem kierowców CSRS, NRD i

Szosta, ostatnia już w tym sezonie eliminacja mistrzostw Polski w wyścigach samochodowych, rozegrana w minioną niedzielę na torze „Kielce” w Międzyzdrojach, zakończyła rywalizację czolowych w kraju kierowców o mistrzowskie tytuły. Wyniki imprezy podaliśmy w poniedziałkowym „Echu”. Dziś natomiast możemy podać wprawdzie jeszcze nieoficjalną, bo nie zatwierdzoną przez Zarząd Główny PZMot., ale otrzymaną z autorytatywnego źródła końcową klasyfikację mistrzostw Polski w poszczególnych klasach samochodów. Dodajmy, że w klasyfikacji MP brane były pod uwagę cztery najlepsze wyniki z wyścigów eliminacyjnych, uzyskane przez poszczególne kierowców. Nim podamy trójki medalistów w poszczególnych klasach — miła wiadomość: kielecki automobilista, 29-letni Włodzimierz KRUKOWSKI zdobył nie tylko mistrzostwo Polski w klasie I „fiatów 126p”, ale wywalczył również tytuł wicemistrza kraju w klasie II. A więc złoto i srebro dla kielczanina! Takim rezultatem nie może się pochwalić w tym roku żaden z polskich kierowców wyścigowych! Serdecznie gratulujemy sympatycznemu zawodnikowi pięknego sukcesu i życzymy mu co najmniej powtórzenia wyników w przyszłym sezonie!

A oto medalisci mistrzostw Polski w poszczególnych klasach samochodów oraz lokaty kieleckich i radomskich automobilistów:

● Klasa I — 1) Włodzimierz Krukowski (Kielce), 2) Jerzy Mazur (Wrocław), 3) Andrzej Lubiak (Bielsko).

● Klasa II — 1) Janusz Szerla (Bielsko), 2) Włodzimierz Krukowski (Kielce), 3) Andrzej Lubiak (Bielsko).

● Klasa III — 1) Piotr Nowicki (Poznań), 2) Krzysztof Różewski (Poznań), 3) Leszek Nardolny (Poznań).

● Formula „polonia” — 1) Ryszard Kopczyk (Poznań), 2) Andrzej Musiał (Poznań), 3) Witold

Nalewaj (Szczecin), 11) Marciński (Kielce), 14) Jerzy Ciołkosz (Kielce), 15) Zdzisław Ciołkosz (Kielce), 16) Andrzej Bernacki (Kielce).

● Formula „ester” — 1) Bartkowiak (Katowice), 2) Sander Oczkowski (Kielce), 3) Jacek Szmidt (Toruń), 4) Kielbania (Radom).

Zespołowo mistrzostwa zakończyły się sukcesem kieleckiego Automobilklubu. W klasyfikacji zespołowej w drużynowej klasyfikacji Automobilklubu Beski, Automobilklubu Śląskiego i Automobilklubu Lubuskiego uplasowali się na 1, 2, 3 i 4 miejscu. W klasyfikacji indywidualnej Automobilklubu kieleckiego uplasował się na 1, 2, 3 i 4 miejscu.

Mistrzostwa Polski w wyścigach samochodowych. W niedzielę, 12 października, w Kielcach, w Międzyzdrojach, będzie się tradycyjnie rozgrywać Grand Prix Gór Świętokrzyskich z udziałem czolowych Czechosłowacji, NRD

Turniej koszykowy

Budowlanych lepsi od

Wczoraj rozpoczął się turniej koszykowy, w którym udział wzięli piłkarze Stali Stalowa Wola i Budowlanych Radom. W pierwszym meczu Budowlanych zwyciężyli 86:53 (44:23). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Zając 24 i Markiewicz 20. W drugim meczu Budowlanych zwyciężyli 75:60 (41:18), zwyciężył Zając 24 i Markiewicz 20. W trzecim meczu Budowlanych zwyciężyli 86:53 (44:23). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Zając 24 i Markiewicz 20. W czwartym meczu Budowlanych zwyciężyli 86:53 (44:23). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Zając 24 i Markiewicz 20.

Komunikacja

Totalizatora Sportowego

PP Totalizator Sportowy ogłasza, że w zakładach Totalizatora Sportowego z dnia 1 października 1980 r. stwierdzono:

● LOSOWANIE I: 1 trafieniem — wygrane 1,127, 2 trafieniami — wygrane 1,127, 3 trafieniami — wygrane 1,127.

● LOSOWANIE II: 1 trafieniem — wygrane 1,127, 2 trafieniami — wygrane 1,127, 3 trafieniami — wygrane 1,127.

● W Zakładach Totalizatora Sportowego z dnia 1.X.1980 r. stwierdzono, że w zakładach Totalizatora Sportowego z dnia 1 października 1980 r. stwierdzono: